

odgłosy Brzeszcz

MIESIĘCZNIK

Nr 12 (204)
grudzień 2008
cena 2 zł
(w tym 7% vat)
nakład 1600 egz.
ISSN 1232-7948

Brzeszcze • Jawiszowice • Przecieszyn • Skidziń • Wilczkowice • Zasole

Autobusy runęły do wody

Trzydzieści lat minęło od czasu, kiedy dwa autobusy wiozące górników na ranną zmianę do kop. „Brzeszcze” i „Ziemo-wit” z mostu w Wilczym Jarze wpadły do jeziora Żywieckiego. Śmierć poniosło 30 osób. Tragedię upamiętnia postawiony przy moście obelisk i wyryte na nim imiona, nazwiska i wiek ofiar.

W tym okresie z Żywiecczyny do śląskich kopalń dowożono parę tysięcy górników. W Żywcu organizowano uroczyste akademie z okazji Dnia Górnika. Ludziom tam mieszkającym śmierć górnika zawsze kojarzyła się z głębią kopalni. Tymczasem 27 górników zginęło nagle na swojej rodzinnej ziemi, z dala od kopalń.

Ostatni z żywych

Tragedia w Wilczym Jarze koło Oczkowa w jednej chwili stała się dramatem trzydziestu rodzin, żon, matek, ojców, dzieci. Z życiem uszło tylko 9 górników z pierwszego autobusu, który zmierzał do Brzeszcz. Ostatnim z żywych wyciągniętych z wraku był Janusz Kinek z Rychwałdka koło Pewli Ślemieńskiej. 20-letni mężczyzna za cztery miesiące miał zostać ojcem. Był elektrykiem na dole, na Ruchu II w Jawiszowicach. Tego feralnego dnia, tak jak i jego koledzy, nie dojechał na pierwszą zmianę. Ale był też jednym z tych dziewięciu, którym w tym nieszczęściu podarowane było drugie życie.



Wilczy Jar. Miejsce, gdzie 30 lat temu doszło do katastrofy.

– Siedziałem w tyle na przedostatnim siedzeniu. Kierowca zawołał - ludzie ratujcie się! Każdy chwycił się kurczowo za poręcze najbliższych foteli i myślał, jak strasznie długo ten autobus leci – wspomina chwile grozy Janusz Kinek. – Słychać było jeden wielki krzyk i wołanie o pomoc, ze strachu przed najgorszym. A potem już tylko jęk z bólu. Autobus przebił się przez barierkę mostu, lewą stroną uderzył w skarpe, odbił się od jej kamieni, koziołkował i wpadł do zatoki. Byłem w wodzie po pas. Wydawało mi się, że siedzę na podłodze, a to był bok autobusu, bo okna widziałem u góry. Kiedy obejrzałem się za siebie, widok był straszny, jeden leżał na drugim, wszystko było zgniecione, siedzenia powyrywane. Chwilami czułem, że tracę świadomość. Wyciągali mnie przez okno, było jesz-

(ciąg dalszy na str. 6 i 7)

Miliony na Kościelną

Przebudowę ul. Kościelnej wraz z oświetleniem zgłosiła gmina Brzeszcze do Narodowego Programu Przebudowy Dróg Lokalnych na lata 2008-2011. Str. 3.

Kolejny wariant drogi S1

Przeciągają się procedury związane z budową drogi ekspresowej S-1 na odcinku Mysłowice - Oświęcim - Bielsko-Biała. Str. 3.

Dotknął nas kryzys

- Musimy założyć pewien program minimum, by nie zablokować budżetu. Do tej pory, mając jeszcze możliwości kredytowania inwestycji i dobre dochody, mogliśmy sobie pozwolić na inwestycje w każdym samorządzie osiedlowym i sołectwie. Teraz musimy dokonywać wyborów - mówi burmistrz Brzeszcz Teresa Jankowska. Str. 8-9.

Rozbój na kasierce

17 listopada nieznany sprawca napadł na kasierkę stacji PKP przy ul. Dworcowej. Str. 12.

Na przekór światu

Gościem Weekendu ze Złotymi Lwami w kinie „Wisła” był Krzysztof Zanussi. Reżyser, fizyk i filozof mówił o wyświetlanym właśnie w kinach filmie „Serce na dłoni”, klimacie intelektualnym współczesnego świata oraz swoich nowych produkcjach. Str. 14-15.

Autorytet

Tygodnik Polityka zamówił u TNS OBOP sondaż, w którym zapytano Polaków, kto jest dla nich autorytetem. Niezmiennie ucieszył mnie fakt, że na pierwszym miejscu znalazł się dyrygent Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy Jurek Owsiak. Czołowe miejsca zajęły takie postacie jak Andrzej Wajda, Stanisław Dziwisz, Władysław Bartoszewski, Lech Wałęsa czy Tadeusz Mazowiecki. Adam Michnik i Leszek Balcerowicz w tyle zostawili braci Kaczyńskich. Pan prezydent i były premier według badanych są antyautorytetami.

Nie jestem hiperentuzjastą takich sondaży - w końcu badani to mała grupa w skali kraju. Zawsze jednak o czymś to świadczy. W tym wypadku można wyciągnąć bardzo pozytywne wnioski. Po pierwsze, że pomimo ustawicznych ataków i potwarzy płynących z różnych środowisk w stronę osób znajdujących się na pierwszych miejscach sondy, Polacy nadal w większości uważają tych ludzi za swoje autorytety i nie dają sobie mydlić oczu. Po drugie wybór tych właśnie ludzi świadczy o otwartości i postawach tolerancyjnych większej części społeczeństwa wobec inności i świata. A pierwsze miejsce Owsiaka to być może sygnał, że liczą się bardziej efekty działań człowieka, niż jego poglądy, sposób bycia i temperament. Bo nie każdemu podoba się czy to wygląd czy bezpośredniość w wyrażaniu swojego zdania Jurka Owsiaka. Ustawicznie jest atakowany i szkalowany, a to za demoralizowanie młodzieży i namawianie do anarchii (słynny tytuł programu telewizyjnego, od

którego się wszystko zaczęło - „Róbta co chceta”, do dziś służy antagonistom do udowadniania złych intencji autora WOŚP), a to za rzekome przekreślenie w Fundacji lub za organizowanie „przystanku śmierci”. Jednak finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy potrafi ruszyć każdego z nas bez względu na poglądy, wyznanie czy wiek. Raz na jakiś czas przypominamy sobie, że mamy serce i chcemy nieść dobro. Bo często zapominamy o tym w pogoni za codziennością. A Jurek jest od tego, by nam to przypominać. Jak również uczyć szacunku do innych. To co robi, to nie tylko akcja mająca miejsce raz w roku, ale również szkolenia, praca z wolontariuszami, organizacja wydarzeń artystycznych, w tym jednego z największych festiwali w Europie - Przystanku Woodstock.

Właśnie Woodstock jest najbardziej atakowany. Za narkotyki, alkohol, samowolę, przemoc i zgniliznę moralną. Swego czasu jeździłem co roku na festiwal. I co widziałem? Widziałem setki tysięcy ludzi zgrupowanych w jednym miejscu, którzy przyjechali się poznać, posłuchać muzyki i uczestniczyć w wielu wyjątkowych wydarzeniach. Widziałem Przystanek Jezus, który ewangelizował młodych ludzi. Widziałem zażarte, ale pełne zrozumienia i akceptacji dyskusje punkowców z księżmi kościoła katolickiego. Widziałem wioskę krisznówców, którzy przedstawiali swoją wiarę i kulturę. Na to wszystko było tam miejsce i nikt nikomu nie przeszkadzał. Niestety widziałem tam również narkotyki. Ale to zjawisko jest powszechne w wielu

(Nie) Jedyny sensowny ogląd



miejscach, nawet w szkołach. I nie wynika z tego faktu wniosek, że szkoła jest zła i demoralizująca. Widziałem również przemoc, alkohol. Tak, jak widzę to na co dzień w każdym zakątku kraju. Widziałem tolerancję, szacunek, ale również głupotę. Jednak co najważniejsze - każdego witano z otwartymi ramionami. Katolika, ateistę, lewicowca, prawicowca, hinduistę, wyznawcę judaizmu, młodego, starszego i najstarszego. Sam minister Roman Giertych został zaproszony, jednak nie skorzystał, a szkoda, bo mógłby naocznie przekonać się, czym jest to wydarzenie, a nie powtarzać bez sensu jedną i tę samą śpiewkę. W ramach Woodstockowej Akademii Sztuk Pięknych uczestnicy mieli możliwość spotkać się z wieloma osobistościami życia publicznego, aktywizować się społecznie i artystycznie oraz uczyć się mądrego, adekwatnego do naszych czasów

patriotyzmu. Tego wszystkiego nie doznaje się na co dzień. I to jest wartość. Wielka wartość, której zaistnienie pomógł Jurek Owsiak.

I chyba między innymi dlatego jest autorytetem. A to cieszy. Bo może być dowodem na to, że pomimo nie zawsze sprzyjającej pogody stajemy się coraz bardziej otwarci. Realizujemy przykazanie „miłuj bliźniego swego jak siebie samego”. Nie skreślamy z naszego życia innych dlatego, że mają czarny kolor skóry, inne wyznanie czy są homoseksualni. Stajemy się Europejczykami, obywatelami Świata. Z coraz mniejszą ilością kompleksów. Zostawiamy zaściankowość z tyłu. Nie chciałbym się mylić. Coś czuje się w powietrzu. Na przykład co myśleć, jeśli telewizja publiczna nadaje program, w którym najpiękniejszą parą zostają wybrani geje? No i pewnie znowu sobie nagrabiłem.

Piotr Świąder-Kruszyński

Szanowni Państwo,
„Każdy człowiek pozwala się oświecić blaskiem prawdy, staje się wewnętrznym odważnym budowniczym pokoju. By przyjąć dar pokoju musimy otworzyć się na prawdę objawioną w osobie Jezusa, który nauczył nas treści i zarazem metody pokoju czyli miłości. Jedyną drogą prowadzącą do prawdziwego pokoju jest dialog, przebaczenie i solidarność” (Benedykt XVI).



Czas Bożego Narodzenia to czas, w którym nasz umysł pochłonięty jest zachwycaniem się bliskością, ciepłem i nadzieją. To wyjątkowe chwile, w których czujemy, że żyjemy. Życzymy Państwu, abyście napełnili się tymi uczuciami i podzielili się nimi z Bliskimi.

Pragniemy złożyć Państwu najserdeczniejsze życzenia, aby radość, miłość i pokój zrodzone w te cudowne, najbardziej rodzinne Świąta, zagościły na stałe w Waszej codzienności, a każdy dzień Nowego Roku je pomnażał.

**Burmistrz Brzeszcz Teresa Jankowska
z pracownikami Urzędu Gminy**

odgłosy
Brzeszcz

MIESIĘCZNIK LOKALNY

Wydawca: Ośrodek Kultury, ul. Narutowicza 1, 32-621 Brzeszcze,
tel/fax.: 032 2111-490, 032 2111-391, wew. do redakcji: 25,
e - mail: odglosy.brzeszcz@ok.brzeszcze.pl

Redaguje zespół w składzie:

JACEK BIELENIN - redaktor naczelny

EWA PAWLUSIAK - redaktor, sekretarz redakcji

Redakcja mieści się w Ośrodku Kultury. Nie zamówionych materiałów redakcja nie zwraca oraz zastrzega sobie prawo do ich skracania i zmiany tytułów. Za treść reklam i ogłoszeń redakcja nie odpowiada.

Druk: Oficyna Drukarska Z. Spyry, Pszczyna, ul. Piastowska 26, tel. 032 2102213.

Kolejny wariant drogi S1

Przeciągają się procedury związane z budową drogi ekspresowej S-1 na odcinku Mysłowice - Oświęcim - Bielsko-Biała. Kolejną interpelację w tej sprawie do Ministerstwa Infrastruktury skierował poseł Janusz Chwierut.

W udzielonej odpowiedzi podsekretarz stanu w Ministerstwie Infrastruktury Zbigniew Rapciak poinformował, że obecnie toczą się prace nad VI już wariantem przebiegu drogi S-1. Wynikają one z sytuacji powstałej po uwagach wniesionych przez ekspertów UNESCO do wcześniej przyjętego wariantu.

Kolejny wariant przebiegu drogi ekspresowej przygotowuje Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad w Katowicach. Ma on ominąć strefę byłego obozu Auschwitz-Birkenau po stronie zachodniej, a rozpoczyna się na tzw. węźle „Bieruń”. Dalej biegnie przez gminę Bieruń i Bojszowy, a następnie odbija na wschód i biegnie przez gminę Oświęcim do tzw. węzła „Oświęcim”, a potem w kierunku Brzeszcza.

Ministerstwo Infrastruktury w swojej odpowiedzi przedstawiło też

szczegółowy harmonogram przygotowań i realizacji tej inwestycji. W pierwszej kolejności konieczne jest wydanie decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach zgody na realizację przedsięwzięcia, która powinna nastąpić do końca marca 2009 r. Kolejnym etapem rozpoczętej procedury będzie ogłoszenie przetargów na wykonanie projektu budowlanego, wykonawczego oraz materiałów przetargowych w okresie od kwietnia do czerwca następnego roku. Na opracowanie dokumentacji projektowej założono prawie rok. W terminie do października 2010 r. ma być uzyskane zezwolenie na realizację inwestycji. Od momentu rozstrzygnięcia przetargu budowa tego odcinka drogi S-1 powinna być zrealizowana zgodnie z założeniami do listopada 2013 r.

- Przypomnijmy, że droga S-1 ma w dalszym ciągu zabezpieczenie finansowe w wysokości 1 mld zł w ramach środków indykatywnych w Ministerstwie Infrastruktury - mówi poseł Janusz Chwierut. - Droga S-1 jest kluczową inwestycją komunikacyjną dla naszego regionu, jest bezwzględnie priorytetem dla Ziemi Oświęcimskiej.

JaBi

Miliony na Kościelną

Przebudowę ul. Kościelnej wraz z oświetleniem zgłosiła Gmina Brzeszcze do Narodowego Programu Przebudowy Dróg Lokalnych na lata 2008-2011. Kosztorys inwestorski zadania opiewa na kwotę 1 mln 950 zł.

Narodowy Program Przebudowy Dróg Lokalnych ogłosiło Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji. Gminy mogą się ubiegać o dofinansowanie 50 proc. kosztów przebudowy wybranych przez siebie dróg lokalnych. To, które gminy otrzymają pieniądze ma być wiadomo 31 grudnia. Wtedy wojewoda małopolski ogłosi listę rankingową dróg, na których przebudowę gminy otrzymają rządowe wsparcie.

- Wybieraliśmy pomiędzy dwiema drogami - ul. Kościelną oraz ul. Daszyńskiego - mówi burmistrz Teresa Jankowska. - Warunkiem zgłoszenia wniosku było posiadanie pozwolenia na budowę. Te dwie ulice takowe po-

siadają, ich przebudowa jest rozwiązana kompleksowo, w projektach technicznych jest oświetlenie, chodniki i kanalizacja. Wyższość ul. Kościelnej polegała na tym, że ma połączenie z drogą wojewódzką. W przypadku ul. Kościelnej jest też większa szansa zakończenia zadania w jednym roku, ponieważ ul. Daszyńskiego ma szersze zadania kanalizacyjne i mógłby być problem z zakończeniem całego procesu inwestycyjnego w jednym roku.

Przy ocenie wniosków wysoko punktowane ma być pozyskanie partnerów do realizacji inwestycji. Dlatego Rada Miejska w Brzeszczach podjęła uchwałę z apelem do Zarządu Powiatu Oświęcimskiego o współudział w realizacji zadania. Zarząd i Rada Powiatowa zgodziły się udzielić pomocy finansowej w wysokości 25 tys. zł. Gmina podpisała też porozumienie o partycypacji w przebudowie ul. Kościelnej z RPWiK w Tychach oraz Agencją Komunalną w Brzeszczach. Po za tym radni upoważnili już burmistrza do zaciągnięcia kredytu na przyszły rok do kwoty 1 mln zł.

JaBi

Strażacy dostaną kasę

Znowelizowana ustawa o ochronie przeciwpożarowej przywróciła strażakom-ochotnikom uprawnienia do otrzymywania ekwiwalentu pieniężnego za udział w akcji ratowniczej i szkoleniu.

Oficjalnie od ponad 16 lat ekwiwalent strażakom mógł być wypłacany, jednak w ubiegłym roku krakowska Regionalna Izba Obrachunkowa zakwestionowała te praktyki i



stwierdziła, że ekwiwalent należy się, ale tylko tym, którzy w wyniku udziału w akcji utracili wynagrodzenie z tytułu zatrudnienia. - Ekwiwalent nie jest sam w sobie wynagrodzeniem za udział w akcji ratowniczej lub szkoleniu. Jest to forma rekompensaty za utracone wynagrodzenie. Stąd też ekwiwalent pieniężny nie przysługuje osobom, które brały udział w akcji lub w szkoleniu po

godzinach pracy - tak brzmiała wykładnia prawna RIO. Tezę tę poparło Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji.

We wrześniu br. przepisy ustawy o ochronie przeciwpożarowej znowelizowano po myśli ochotniczych straży pożarnych. Ustawa, która weszła w życie 25 września, określa też, że wysokość ekwiwalentu może ustalać rada gminy. Do tej pory rady takiej możliwości nie

miały. Ekwiwalent ten może być naliczany do 1/175 przeciętnego wynagrodzenia określonego przez GUS.

I tak Rada Miejska w Brzeszczach ustaliła, że za udział w działaniu ratowniczym członek

ochotniczej straży pożarnej otrzyma ekwiwalent w wysokości 10 zł za 1 godzinę, zaś za udział w szkoleniu organizowanym przez Państwową Straż Pożarną lub Gminę Brzeszcze 5 zł za 1 godzinę. Pieniądze będą wypłacane z gminnego budżetu. Oby tych akcji naszych strażaków było jak najmniej, bo budżet gminy workiem bez dna nie jest.

jack

Informacja

Dotacje do kolektorów słonecznych - informacje o projekcie

Gmina Brzeszcze przystępuje do przygotowywanego obecnie projektu pn. „Ochrona powietrza atmosferycznego w Dolinie Górnej Wisły”. Projekt dotyczy uzyskania pomocy finansowej w ramach Szwajcarsko-Polskiego Programu Współpracy na zakup i montaż instalacji służących do wykorzystywania odnawialnych źródeł energii - dla mieszkańców gmin biorących udział w projekcie. Projekt ma być realizowany w gminach Liszki, Czernichów, Kalwaria Zebrzydowska, Skawina, Brzeszcze, Brzeźnica, Zator, Przeciszów, Spytakowice, Osiek oraz Polanka Wielka przy współpracy z przedsiębiorstwami.

Finansowanie projektu:

Projekt będzie zgłoszony do dofinansowania w ramach Szwajcarsko-Polskiego Programu Współpracy oraz krajowych funduszy wspierających działania służące poprawie stanu środowiska naturalnego. W ramach projektu możliwe będzie uzyskanie dofinansowania do 50 proc. całkowitego kosztu instalacji.

W ramach przystąpienia do projektu została umieszczona na stronie internetowej Urzędu Gminy Brzeszcze (www.brzeszcze.pl) ankieta, która pozwoli oszacować liczbę osób zainteresowanych tym przedsięwzięciem oraz wysokość kosztów projektu.

Przystąpienie do projektu jest całkowicie dobrowolne. Wszystkie uzyskanie dane z ankiet są chronione ustawą z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych - Dz. U. z 2002 r. nr 101, poz. 926 i będą wykorzystane wyłącznie do celów niniejszego projektu.

Wszelkie dodatkowe informacje na temat dotacji do kolektorów słonecznych zostaną przedstawione na spotkaniu informacyjnym, które odbędzie się w Urzędzie Gminy po przeprowadzeniu weryfikacji ankiet.

Uwaga: Projekt będzie realizowany tylko w przypadku pozyskania dofinansowania ze środków krajowych i zagranicznych.

Ankiety znajdziecie Państwo w zakładce na stronie internetowej www.brzeszcze.pl

Najlepsi w sieci

Z okazji 10-lecia funkcjonowania programu Comenius w Polsce Fundacja Rozwoju Systemu Edukacji oraz Agencja Narodowa ogłosiły konkurs nt. „Comenius w Internecie”. Konkurs przeznaczony był dla nauczycieli i uczniów wszystkich szkół oraz przedszkoli, które zrealizowały wielostronny lub dwustronny projekt międzynarodowy w ramach programu Comenius.

Szkoły biorące udział w konkursie zgłaszały swoje strony internetowe, dokumentujące partnerski projekt Comeniusa, a oceniała je komisja złożona z przedstawicieli Agencji Narodowej, MEN, placówek doskonalenia zawodowego nauczycieli i organizacji pozarządowych związanych z oświatą. Oceniano m.in. koncepcję i kon-



Nauczyciele G nr 1 odebrali dyplom za najlepszą stronę internetową.

strukcję strony, przejrzystą nawigację, zarządzanie treścią, dobór i opracowanie oraz jakość materiałów graficznych, obecność animacji i materiałów video, a także zawartość merytoryczną witryny, czyli zwięzły opis kolejnych etapów realizacji projektu, reportaże zdjęciowe, prezentację przynajmniej jednego produktu finalnego projektu - będącego rezultatem współpracy międzynarodowej oraz wypowiedzi uczniów, ich rodziców i nauczycieli na temat realizacji projektu.

Ogłoszenie wyników miało miejsce 19 listopada w Warszawie, podczas ogólnopolskiej konferencji, podsumowującej działania polskich szkół i przedszkoli, realizujących partnerskie projekty w ramach programu Comenius. Pierwsze miejsce w kategorii „gimnazja” zdobyło Gimnazjum nr 1 im. ks. Jana Twardowskiego w Brzeszczach. Koordynator projektu, pani Małgorzata Greń, zaprezentowała nagrodzoną stronę internetową: www.gim1brz-comenius.ovh.org, na której znajdują się najważniejsze informacje dotyczące uczestników i samego projektu „Uczniowie przygotowują się do europejskiego rynku pracy”, relacje oraz zdjęcia z wizyt roboczych w Polsce, Francji i Niemczech, opinie osób związanych z projektem, prezentacje, gazetki, scenariusze imprez oraz inne rezultaty działań podejmowanych w ramach realizacji programu Socrates Comenius. Zapraszamy!

Katarzyna Nawrocka

Koalicja przeciw przemocy

Gmina Brzeszcze w ramach Małopolskiego Programu Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie na lata 2007-2013 przystąpiła do realizacji programu „Przeciw przemocy. Budowa lokalnych koalicji - interwencje w przemocy domowej”.

W październiku Rada Miejska podjęła uchwałę o powołaniu Lokalnej Koalicji na rzecz Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie w Gminie Brzeszcze. Jej celem jest dbanie o skuteczność działań instytucji uprawnionych do przeciwdziałania przemocy, zaniedbań wobec dzieci i osób starszych. Będzie więc określać kompetencje tych instytucji, podejmować i skutecznie wdrażać działania naprawcze.

W skład Lokalnej Koalicji na rzecz Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie weszli: Magdalena Skut, st. specjalista pracy socjalnej w Ośrodku Pomocy Społecznej w Brzeszczach, Dorota Harmata-Stuglik, detektyw referatu kryminalnego Komisarzatu Policji w Brzeszczach, pedagogzy szkolni - Anna Piestrak (SP Jawiszowice) i Katarzyna Październik-Łukowicz (Gimnazjum nr 2), Barbara Chrzyszcz-Noworyta, psycholog, terapeuta z Punktu Konsultacyjno-Terapeutycznego w Brzeszczach oraz pełnomocnik burmistrza ds. uzależnień, Anna Pucka, kierownik, terapeuta z Poradni Leczenia Uzależnień w Brzeszczach, Ryszard Korczyk, dzielnicowy Straży Miejskiej oraz reprezentujący Sąd Rejonowy w Oświęcimiu Jadwiga Katerla, kierownik Zespołu Kuratorskiej Służby Sądowej z Wydziału Karnego i Marek Płaszewski, kurator zawodowy z Wydziału Rodzinny i Nieletnich.

9 października podpisane zostało porozumienie o współpracy pomiędzy Regionalnym Ośrodkiem Polityki Społecznej w Krakowie, Powiatowym Specjalistycznym Ośrodkiem Wsparcia dla Ofiar Przemocy w Rodzinie i Ośrodkiem Interwencji Kryzysowej w Oświęcimiu oraz Gminą Brzeszcze w zakresie pełnienia funkcji koordynatora powiatowego, lidera gminnego oraz uczestnictwa w Koalicji. Funkcję lidera gminnego powierzono Magdalenie Skut z OPS Brzeszcze. Koordynatorem powiatowym została dyrektor PSOW i OIK w Oświęcimiu Kamila Bandurska.

Skalę zjawiska przemocy domowej w naszej gminie odzwierciedlają dane statystyczne kluczowych instytucji zobligowanych do przeciwdziałania przemocy w rodzinie: policji, straży miejskiej, Punktu Konsultacyjno-Terapeutycznego, Ośrodka Pomocy Społecznej.

Chociaż liczba podjętych przez policję i straż miejską interwencji ogółem w przeciągu ostatnich trzech lat ma tendencję spadkową, liczba tych związanych z przemocą w rodzinie wzrasta. Funkcjonariusze policji i straży miejskiej w 2006 r. interweniowali łącznie 4016 razy, w tym 469

interwencji dotyczyło przemocy w rodzinie, rok później liczba tych pierwszych wyniosła 3878, ale wśród nich było już 556 interwencji przemocy domowej. Do końca września br. odnotowano 325 interwencji przemocy w rodzinie.

Dobrym znakiem jest obserwowany wzrost liczby sporządzanych podczas interwencji Niebieskich Kart. Jakże z tego wynikają korzyści?

- W przypadku zaistnienia przemocy w rodzinie Niebieskie Karty mają charakter pomocniczy i to w wielu płaszczyznach - mówi komendant Komisarzatu Policji Mirosław Semik. - Mogą, być pomocne w prowadzonych postępowaniach przygotowawczych, w toczących się postępowaniach cywilnych i rodzinnych (sprawy rozwodowe, podział majątku, zniesienie wspólności majątkowej), w postępowaniu przed sądem rodzinnym i nieletnich (ograniczenie lub pozbawienie władzy rodzicielskiej), przy objęciu nadzorem sprawcy przez kuratora sądowego, w przypadkach kierowania ofiar przemocy (głównie nieletnich) do Poradni Psychologiczno-Pedagogicznych.

Przemoc domowa mimo wielu kampanii oddziałujących na świadomość społeczeństwa, debat i dyskusji, ciągle jeszcze traktowana jest jako sprawa wstydliva, skrywana w czterech ścianach domu. Badania przeprowadzone przez CBOS pokazują, że 6 proc. Polaków spotkało się z aktami przemocy w domu, 12 proc. przyznaje się, że przynajmniej raz zostało uderzone podczas kłótni, a połowa z tych osób co najmniej kilkakrotnie padła ofiarą agresji. Do doświadczania przemocy psychicznej w postaci krzyków, agresji słownej przyznało się już 27 proc. badanych, aż 68 proc. badanych zadeklarowało, że w ich domach zdarzały się kłótnie i awantury, większość z nich podkreśla jednak sporadyczność występowania tego zjawiska. Co było najczęstszym powodem nieporozumień i kłótni? Okazuje się, że pieniądze, a zwłaszcza ich brak (31 proc.), poza tym nadużywanie alkoholu, nieradzenie sobie z obowiązkami codziennego życia, problemy wychowawcze dzieci.

Ewa Pawlusiak

Informacja

Burmistrz Brzeszcz informuje, że podane zostały do publicznej wiadomości, poprzez wywieszenie na tablicach ogłoszeń w siedzibie Urzędu Gminy w Brzeszczach, ul. Kościelna 4, wykazy niżej wymienionych nieruchomości, stanowiących własność Gminy Brzeszcze, przeznaczonych do oddania w najem i w dzierżawę:

- część nieruchomości oznaczonej numerem działki pgr 2634/1 powierzchni 3,60 m², położonej w Jawiszowicach przy ul. Olszyny, przeznaczonej do oddania w najem z przeznaczeniem na prowadzenie działalności handlowej
- nieruchomość oznaczoną numerem działki pgr 1/37 o powierzchni 689 m² położoną w Jawiszowicach przy ul. Gałczyńskiego z przeznaczeniem na cele rolne.

Wykazy podlegają wywieszeniu na okres 21 dni.

Ruszył remont II budynku PWSZ

Rozpoczęły się prace adaptacyjne drugiego budynku po byłym monopolu tytoniowym na potrzeby Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Oświęcimiu.

- To przełomowy dzień, czekaliśmy na niego długo. Oświęcim stał się właśnie miastem akademickim w sensie materialnym, bo w sensie duchowym jest nim od ponad trzech lat - mówił rektor PWSZ w Oświęcimiu prof. dr hab. Lucjan Suchanek. - Z okazji 10-lecia istnienia w Polsce Państwowych Wyższych Szkół Zawodowych ukazała



się okolicznościowa publikacja. Znalazły się w niej zdjęcia okazałych nowoczesnych budynków, będących siedzibą innych szkół zawodowych w naszym kraju. Cieszy fakt, że także nasza uczelnia poszczycić się będzie mogła wspaniałymi obiektami tworzącymi jednolitą architektoniczną całość. Wkrótce w Oświęcimiu powstanie prawdziwy uczelniany kampus.

Adaptacja drugiego budynku po byłych Zakładach Przemysłu Tytoniowego ma być gotowa pod koniec przyszłego roku. Szacuje się, że inwestycja pochłonie 24 mln 891,750 tys. zł, w tym 16 mln 251,750 tys. zł PWSZ otrzyma w ramach Małopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego.

Na resztę złożą się dotacja z Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w wysokości 4 mln zł, środki uzyskane z Oświęcimskiego Strategicznego Programu Rządowego w takiej samej wysokości oraz dotacja z samorządów i środki własne uczelni, na łączną kwotę 640 tys. zł.

- Kolejny budynek pozwoli nam otwierać nowe kierunki i zwiększać liczbę studentów - mówi kanclerz uczelni Adam Bilski. - Pierwotnie planowaliśmy, że drugi budynek PWSZ zostanie oddany do użytku 1 października 2008 r. Teraz jest to już nieaktualne, ale liczymy, że od

zimowego semestru w 2010 r. studenci będą mogli z niego korzystać, w tym także ci, którzy podejmą studia na nowym kierunku pielęgniarstwa, na otwarcie którego uczelnia otrzymała już zgodę Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego, a czeka jeszcze na ocenę Ministerstwa Zdrowia.

Drugi, trzypiętrowy budynek PWSZ będzie dwukrotnie większy od pierwszego. Jego powierzchnia użytkowa liczyć będzie 4808 m². W budynku znajdzie się 19 sal dydaktycznych (w tym dwie sale mieszczące 20 osób, 6 sal 32-osobowych, dwie sale na 48 osób, pięć sal 60-osobowych oraz cztery sale mieszczące 120 osób), a także gabinety dla pracowników naukowych, pomieszczenia kół naukowych, czytelnie multimedialne, pomieszczenia gospodarcze i techniczne oraz, co istotne, duża aula mieszcząca 300 osób.

jack

Oskardy 2008

Szanowni Państwo,

Zapraszam Państwa do składania wniosków na najaktywniejszych mieszkańców, organizacje i instytucje w naszej gminie w roku 2008. To już szósta edycja Nagrody Burmistrza OSKARDY. Bardzo ważnym i zaszczytnym jest, abyśmy zauważali dobro, piękno i prawdę, które dzieją się wokół nas, dzięki aktywności i realizacji pasji wielu ludzi. W czasach, gdy z wielu stron jesteśmy atakowani wiadomościami świadczącymi o zafatamaniu, agresji i złu, postaramy się zauważyć, to co realizuje się w sposób niekrykliwy, bo wymagający cierpliwości, zaangażowania, aktywności, poświęcenia, pokory, radości, uśmiechu, miłości...

Grudzień jest miesiącem podsumowań, zapraszam więc Państwa do refleksji nad tym, co pożytecznego działo się w roku 2008, dzięki zaangażowaniu naszych mieszkańców.

Burmistrz Brzeszcz Teresa Jankowska

Regulamin Oskardy 2008

§ 1

1. Przyznaje się coroczną Nagrodę Burmistrza Brzeszcz OSKARDY za wybitne osiągnięcia i realizację wartościowych przedsięwzięć dla dobra społeczności lokalnej gminy Brzeszcze w zakresie:

- przedsiębiorczości
- działalności społecznej
- edukacji
- sportu
- kultury
- młodzieży

2. Burmistrz i Kapituła Nagrody mają prawo przyznania nagrody specjalnej.

3. Nagrodę przyznaje się jako nagrodę indywidualną lub jako nagrodę zbiorową za wspólne dokonania w dziedzinach określonych w ust. 1.

4. Nagrodę przyznaje się corocznie.

§ 2

1. Nagroda, o której mowa w § 1 ma formę statuetki i jest przyznawana w oparciu o werdykt Kapituły Nagrody. Wizerunek statuetki stanowi załącznik nr 2 do Regulaminu.

2. Wyróżnieni nagrodą otrzymują również okolicznościowy dyplom.

§ 3

Ustala się następujący skład Kapituły Nagrody:

- prof. dr hab. Kazimierz Bielenin
- prof. dr hab. Alicja Michalik
- dr inż. Adam Stawowy

Sekretariat Kapituły Nagrody prowadzi Sekretarz Gminy Brzeszcze.

§ 4

1. Wyboru laureata nagrody dokonuje Kapituła, kierując się kryteriami, o których mowa w § 1, spośród kandydatów zaproponowanych przez członków Kapituły, z inicjatywy Burmistrza lub na wniosek następujących podmiotów: organów władzy samorządowej, organizacji społecznych, stowarzyszeń i instytucji.

2. Wniosek o przyznanie nagrody powinien zawierać, zgodnie z załączoną kartą zgłoszeniową, stanowiącą załącznik nr 1 do Regulaminu:

- dane osobowe kandydata lub nazwę podmiotu,
- dane podmiotu zgłaszającego kandydata,
- informacje o osiągnięciu, za które ma być przyznana nagroda,
- uzasadnienie wniosku.

§ 5

Z posiedzenia Kapituły Nagrody sporządza się protokół, który podpisują wszyscy członkowie Kapituły uczestniczący w wyborze kandydata oraz sekretarz.

§ 6

1. Kapituła Nagrody przedstawia do ostatecznej akceptacji Burmistrzowi Brzeszcz, po jednym kandydacie w zakresach podanych w § 1.

2. Kapituła Nagrody ma prawo nie przyznania nagrody.

§ 7

Nagroda będzie wręczana podczas uroczystości zorganizowanej przez Burmistrza z okazji wręczenia Oskardów na zakończenie roku kalendarzowego.

Ogłoszenia drobne

- Pilnie poszukuję kawalerki lub mieszkania 2-pokojowego do wynajęcia na terenie Brzeszcz/Jawiszowic; tel. 664 721 758 lub 698 839 737.
- Do sprzedania dom piętrowy z zabudowaniami gospodarczymi, położony w Jawiszowicach przy ul. Łęckiej; tel. 607 442 108.
- Język angielski dla dzieci, młodzieży i dorosłych. Wszystkie poziomy. Możliwy dojazd do ucznia; tel. 723 833 933.
- Firma PPHU „EKO” przyjmie każdą ilość stłuczki szklanej; tel. 600 481 374.
- Poszukuję do wynajęcia mieszkania dwupokojowego na terenie Brzeszcz/Jawiszowic; tel. 604 216 417.
- Polsat Cyfrowy, Cyfra + na telefon z dostawą do domu. Montaż anten - budynki jednorodzinne. Jan Nycz, tel. 033 81 07 022, kom. 604 836 409.
- Sprzedam M-3, parter, os. Paderewskiego, bl. 15; tel. 032 21 10 964, kom. 601 496 834.
- Sprzedam M-4, 50 m² (parter), przy ul. Łokietka 15; tel. 033 845 92 15, kom. 608 240 153.

(ciąg dalszy ze str. 1)

cze ciemno. Potem pod ramiona prowadzili po kładce, mdlałem czy słabłem, sam nie wiem. Pamiętam, jak mówiłem, żeby mnie zostawili i szli ratować innych. Trafiliem do szpitala, stan mojego zdrowia był ciężki.

Po 2 latach i 8 miesiącach renty Janusz Kinek wrócił do pracy w kopalni „Brzeszcze”. Teraz pracował na oddziale ścianowym G III, jako górnik. W 1999 roku przeszedł na emeryturę pomostową, od pięciu lat jest szczęśliwym emerytem. Doczekał się dwóch wnuków.

Z ocalałych dziewięciu górników oprócz Janusza Kinka tylko jeszcze dwóch wróciło do pracy w kopalni: mający w dniu wypadku 48 lat Jan Mrowiec i 18 lat Piotr Dziaki. Ten drugi po jakimś czasie kop. „Brzeszcze” zamienił na „Czeczot”, bo tam dostał mieszkanie.

Przez długie lata 15. dzień każdego miesiąca dla pracowników kopalni był dniem wypłaty. Nie inaczej było i 15 listopada trzydzieści lat temu. Autobusem do Brzeszcz podążali więc nie tylko górnicy pracujący na pierwszej zmianę. O wielkim szczęściu może mówić Robert Pieterwas, który z Januszem Kinkiem pracował na oddz. G III. Tego ranka przyspał i nie zdążył na przewóz.

Janusz Kinek odwiedza brzeszczańską kopalnię raz w roku. Przyjeżdża po talon na przysługujący emerytowi górniczemu deputat węglowy. Za każdym razem musi zmierzyć się z mostem na Wilczym Jarze.

- Przez jakiś czas po tragedii, przejeżdżając w autobusie przez most czułem wielki strach, wracały chwile grozy - opowiada Janusz Kinek. - Ale życie człowieka zmuszało i trzeba było jechać. Zamykałem więc oczy, żeby nic nie widzieć. Ciągłe dręczył mnie spadający w dół autobus. To spадanie z 18 metrów w dół trwało dłużej niż zjeżdżanie do kopalni na najniższy pokład.

Czekała z obiadem

Bolesław Cader zostawił żonę i trzy córki w wieku 12, 18 i 19 lat. Wdowa po górniku, pani Irena, wystrajała akurat dzieci do szkoły, kiedy przyszła do niej sąsiadka powiedzieć o wypadku autobusów. Niewiele mówiła, pani Irena wyczuwała, że coś skrywa. Nie dała za wygraną, ubrała się i razem poszły na dworzec PKS w Żywcu szukać informacji. Potem do szpitala, tam dowiedziała się, że jej mąż jest wśród ofiar wypadku. Miał 46 lat.

- Bardzo ciężko było pogodzić się z losem. Nie chciałem płakać przy dzieciach, płakałem gdy wychodziły do szkoły - opowiada Irena Cader z Żywca. - Nie mogłam sobie znaleźć miejsca, kiedy zbliżała się godzina powrotu męża z pracy czekałam z obiadem, stałam na ganku i patrzyłam czy idzie. Ciągłe mi się wydawało, że jest z nami w domu. Kiedy nie mogłam sobie poradzić, często w prostych wydawałoby się sprawach, rozmawiałam z nim, prosiłam żeby mi pomógł, bo zostałam sama z

trójką dzieci i niewykończonym domem. Kiedy dotykały mnie niepowodzenia, miałam do niego pretensje, że zginął. Nie mogłam tego pojąć, że nas zostawił. Dzień w dzień odwiedzałyśmy go na cmentarzu, żeby z nim porozmawiać.

Rodziny tragicznie zmarłych górników w trudnych chwilach mogły liczyć na pomoc kopalni i związków zawodowych.

- Dzieci na barbórkę i święta dostawały prezenty - mówi Irena Cader. - Starszym dziewczynom ufundowano książeczki mieszkaniowe. Rok od tragedii pojechałam z dziećmi na



W 1990 r. w Wilczym Jarze postawiono obelisk upamiętniający ofiary tragedii.

wczasy, pamiętam, że niewiele za nie zapłaciłam. Kopalnia dbała o wszystkie rodziny. Dla tych, którym gorzej się powodziło, organizowała nawet zbiórki odzieży.

Irena Cader dziś ma 67 lat. Jest rodowitą brzeszczanką, jej mąż pochodził z Żywca, tam po ślubie wybudowali dom.

Szloch i płacz w telefonie

Autobusy runęły do lodowatej wody jeziora 15 listopada 1978 r. z wysokości 18 metrów. Wśród ofiar było 27 górników, kierowcy autobusów i 23-letnia Natalia Walaszek, wdowa po górniku, który dwa tygodnie wcześniej zginął w wypadku drogowym. Kobieta, matka rocznego synka, tego feralnego dnia jechała autobusem po ostatnie pobory męża do kopalni „Ziemowit”.

- Nie zapomnę tego listopadowego dnia nigdy. Jechałem do Krakowa na zajęcia na uczelni. Czekałem na dworcu PKS w Żywcu. Była godz. 5.30, kiedy podszedł do mnie dyżurny ruchu i powiedział: „Panie naczelniku dwa nasze autobusy wiozące górników do kopalni spadły z mostu do jeziora w Wilczym Jarze” - wraca pamięcią do dnia tragedii ówczesny zastępca naczelnika miasta Żywca Kazimierz Semik. - Zawróciłem na miejsce zdarzenia, byłem tam koło 6-tej. Na północnym zboczu jaru leżały już wyciągnięte przez górni-

ków, kierowców oraz strażaków zwłoki pasażerów pierwszego autobusu. Samochodami przewożono je do żywieckiego prosektorium. Pamiętam też moment, kiedy dowodzący akcją ratowniczą komendant rejonowy Straży Pożarnej w Żywcu mjr Czesław Pruski zarządził przerwę w poszukiwaniach ofiar. Trzeba było oczyścić wodę w jarze, żeby dokładnie sprawdzić dno.

Kiedy ekipy techniczne walczyły z wrakami dwóch autobusów, by wyciągnąć je na brzeg, powołany został doraźny sztab organizacyjny. Na jego czele stanął Kazimierz Semik. Ogięciem tragedii z każdą chwilą rodziły nowe problemy. Kierownik przedsiębiorstwa komunalnego dla 30 ofiar w jednej chwili potrzebował tyle samo trumien, podczas gdy przerób zakładu pogrzebowego wynosił zaledwie dwie sztuki dziennie. Niełatwo było znaleźć odpowiednie miejsce, gdzie można by ułożyć tyle trumien ze zwłokami. No i rozlegający się ciągle dzwonek telefonu, pod którym rodziny mogły uzyskać informacje o ofiarach, non stop przyprawiał szefa sztabu organizacyjnego o dygotanie serca.

- Sam nie wiem jakim sposobem, do wieczora udało się ściągnąć do miasta wszystkie trumny - mówi Kazimierz Semik. - Trumny z ciałami zdecydowano ułożyć w świetlicy miejscowego tartaku. To był straszny widok. Trzydzieści ciał zastygłych w bezruchu, ułożonych równo wzdłuż ścian sali - ten obraz długo śnił mi się po nocach. Kiedy w opublikowanym w Dzienniku Telewizyjnym komunikacie o tragedii podano numer mojego służbowego telefonu, szloch i płacz po stracie najbliższych był dla mnie nie do zniesienia. W tym nieszczęściu pojawił się jeden radosny epizod. Otóż zadzwoniła żona jednego górnika podając jego nazwisko i imię. Kiedy nie znalazłem go na liście ofiar, usłyszałem: „Panie to ta k... chyba pije, bo jak pojechał na pierwszą zmianę to go jeszcze nie ma!” A było już koło 23-ej. Poradziłem jej, żeby również za jego zdrowie i życie wypić.

Kazimierz Semik wspomina, jak v-ce premier Franciszek Kaim przywiózł do Żywca ekipę centrali ZUS z Warszawy, która wypłacała rodzinom ofiar zaliczki tytułem zasiłków pogrzebowych. Wszystko przebiegało sprawnie do chwili, kiedy po zaliczkę po zmarłym zgłosiły się dwie kobiety. Żona, z którą zmarły nie miał rozwodu i konkubina. Urzędniczka z centrali rozłożyła ręce i po poradę poszła do pana Kazimierza. On niewiele myśląc napędce kazał podzielić pieniądze po połowie. Do dziś nie zna finału tej sprawy.

O rodziny po tragicznie zmarłych górnikach od samego początku dbało też kierownictwo KW „Brzeszcze” z dyrektorem Janem Musiem oraz związki zawodowe. Niezależnie od środków wypłacanych przez ZUS kopalnia przyznała spore zapomogi dla rodzin górników, na co nie było stać żywieckiego PKS-u dla rodzin swoich dwóch kierowców.

W trzecim dniu od tragedii odbyły się uroczystości pogrzebowe. W Świnnej, Łekawicy,

Gilowicach i Ślemieniu pogrzebano 12 osób. W Żywcu zaś odbył się uroczysty zbiorowy pogrzeb 18 górników. Tragicznie zmarłych kolegów żegnali górnicy w galowych mundurach, grały orkiestry z czterech kopalń.

Po pogrzebie mieszkańcy Podbeskidzia długo jeszcze wracali pamięcią do tragedii. Dywagowali głównie o przyczynach katastrofy. Stawiali wiele hipotez, z ingerencją sił nadprzyrodzonych włącznie.

- Krążyła w regionie wersja o udziale, a właściwie przyczynie wypadku. Miała nią być milicyjna nyska, która reflektorami rzekomo oślepiła kierowcę autobusu. Jeśli dać wiarę tej wersji, to rozumiem w przypadku pierwszego autobusu. A drugi? - rozważa Kazimierz Semik. - Biegli eksperci samochodowi z trzech różnych środowisk wykluczili niesprawność pojazdów jako przyczynę wypadku. Kierowcy obu autobusów, Józek Adamek i Bolek Zoń byli starymi wyjadaczami w swoim zawodzie. Wreszcie ostatnia sprawa - kwestia warunków atmosferycznych. Pamiętam ten poranek, jak wyjeżdżałem z domu było ciemno, a to był przypuszczalny czas wypadku. To był pierwszy przymrozek tej zimy. Opary wód jeziora spowodowały ślisko jezdni. Bariery były liche. Sądzę, że nikt nie umie na to pytanie odpowiedzieć. A jeśli jest ktoś taki, to chyba tylko ten, który mógł mieć coś z tym wspólnego.

Tragedię upamiętnia postawiony w 1990 r. tuż przy moście obelisk, który ufundował NSZZ „Solidarność” KWK „Brzeszcze”. Na tablicy pamiątkowej wyryto imiona, nazwiska i wiek ofiar. Listę otwiera Józef Adamek, kierowca jednego autobusu, a zamyka kierowca drugiego Boleśław Zoń. Najmłodsza ofiara miała zaledwie 18 lat, najstarsza tylko 48. Kopalnia „Brzeszcze” w Dzień Zmarłych i z okazji Barbórki pamięta o tych, którzy zginęli w wodach jeziora Żywieckiego, składając kwiaty i znicze przy obelisku.

Ewa Pawlusiak

Wizyta włoskiej młodzieży

W dniach 27-30 października w Zespole Szkolno-Przedszkolnym nr 1 im. Wandy Chotomskiej w Przecieszynie przebywała grupa uczniów i nauczycieli z partnerskiej szkoły Istituto Comprensivo Desiderio da Settignano z Londy we Włoszech.

Była to już druga wizyta włoskiej młodzieży w naszej miejscowości i gminie. Celem pobytu było wypracowanie czwartego, realizowanego wspólnie projektu w ra-

cialnej wszyscy degustowali pyszne prażone. Pierwszoklasiści nie zapomnieli również o posadzeniu drzewka w szkolnym ogrodzie, aby zdobywana wiedza była trwała i wszechstronnie wykorzystywana. Ten dzień dostarczył wszystkim wiele radości i uśmiechu. Takich chwil radosnych, chwil zadumy i refleksji było wiele w czasie pobytu gości z Włoch.

Młodzież zwiedziła naszą gminę, Kraków oraz Pszczynę, a także odwiedziła Państwowe Muzeum



Goście z Włoch i ich przyjaciele z Przecieszyna na wieży kościoła Mariackiego w Krakowie.

mach programu „eTwinning - Europejska Współpraca Szkół”, a także poznanie kultury i historii naszego regionu.

Nasi przyjaciele uczestniczyli w ważnej dla nas uroczystości - Święcie ZSP, które jak co roku połączone jest z uroczystym pasowaniem na przedszkolaka i ucznia. Tę wielką galę zaszczycili również swoją obecnością rodzice i zaproszeni goście - przedstawiciele władz gminy i organizacji lokalnych. W tym dniu najważniejsze były jednak dzieci, które we wrześniu przekroczyły próg przedszkola i szkoły. To one swoimi występami - pierwszym egzaminem zdobytej już wiedzy - oczarowały wszystkich zebranych.

Dyrektor Maria Polak z wielką radością wyraziła zgodę na powiększenie grupy swoich podopiecznych i magiczną różdżką oraz piórem dokonała uroczystego pasowania. Były fanfary, deszcz mądrości i symbole przedszkolaka oraz szkolniaka. Nie zabrakło życzeń i upominków. Po części ofi-

Auschwitz-Birkenau. Włosi wzięli również udział w warsztatach Młodzieżowego Parlamentu Gminy Brzeszcze, których temat brzmiał „Unia Europejska oknem na świat”. Nauczyciele włoscy spotkali się natomiast ze stowarzyszeniem „Lingua”, by omówić program współpracy między placówkami oświatowymi partnerskich gmin.

Podczas pobytu w Przecieszynie młodzi Włosi mieszkali w domach rodzinnych uczniów, co sprzyjało integracji młodzieży, podobnie jak wspólne wyjazdy i pobyt na basenie.

Wizytę zakończyło spotkanie gości z wszystkimi uczniami i nauczycielami naszej szkoły, a także rodzicami oraz władzami gminy Brzeszcze, podczas którego włoski koordynator projektu, pani Maria Magliocca podsumowała projekt „O węgla, energii i ekosystemie”.

Zespół promocji ZSP nr 1 w Przecieszynie

www.obiektyw.brzeszcze.pl

W Lokalnym Informatorze Telewizyjnym „Obiektyw” obejrzysz m.in.:

- program „Pod włos”, a w nim rozmowa z przewodniczącym Rady Miejskiej w Brzeszczach Kazimierzem Senkowskim
- „Kapliczka” - relacja z uroczystości poświęcenia krzyża przydrożnego „Ukrzyżowanie na Nazeleńcach”
- „Po prostu jazz” - relacja



z koncertu kwartetu Olega Kireyewa w Ośrodku Kultury

- „Lubię tu przychodzić” - reportaż o uczestnikach Warsztatów Terapii Zajęciowej w Jawiszowicach, prowadzonych przez Fundację im. Brata Alberta

SKLEP ZAOPATRZENIA ORTOPEDYCZNEGO

• **Sprzęt medyczny i ortopedyczny** (wózki inwalidzkie ręczne, elektryczne, kule, ortozy, stabilizatory, balkoniki, materace i poduszki przeciwoleżynowe, ciśnieniomierze)

• **Środki pomocnicze** (pieluchomajtki, wkłady anatomiczne, podkłady, cewniki, worki do zbiórki moczu, sprzęt stomijny)

• **Wypełniamy wnioski i pomagamy w uzyskaniu dofinansowania ze środków PFRON na:** wózki elektryczne, schodolazy, komputery, likwidację barier architektonicznych

• **Komis używanego sprzętu ortopedycznego**

(jeżeli posiadasz niepotrzebny sprzęt ortopedyczny zadzwoń lub przyjedź, pomożemy ci go sprzedać).

EURO-MED. Sp. z o.o.

32-620 Brzeszcze, ul. Piłsudskiego 6

(NZOZ VITA parter, obok pracowni RTG)

Czynne: pn - pt (8.00-16.00); tel. 697 137 144

Dotknął nas kryzys

- Zwiększa się różnica między wydatkami bieżącymi a dochodami. Do tego dochodzą spłaty kredytów, które były zaciągane w gminie od 1998 r. Musimy założyć pewien program minimum, by nie zablokować budżetu. Do tej pory, mając jeszcze możliwości kredytowania inwestycji i dobre dochody, mogliśmy sobie pozwolić na inwestycje w każdym samorządzie osiedlowym i sołectwie. Teraz musimy dokonywać wyborów - mówi burmistrz Brzeszcz Teresa Jankowska.

Jacek Bielenin: Jakie ważniejsze inwestycje znajdują się budżecie gminy na 2009 rok?

Teresa Jankowska, burmistrz Brzeszcz: W prowizorium budżetu na 2009 r., na zadania inwestycyjne przeznaczaliśmy 5 mln 898 tys. 900 zł. O ostatecznym kształcie budżetu będziemy mogli mówić po jego zatwierdzeniu przez Radę Miejską w styczniu 2009 r. Wśród zadań inwestycyjnych znalazły się zadania rozpoczęte w bieżącym roku - przebudowa ul. Bielskiej w Jawiszowicach i ul. Topolowej w Przecieszynie. W prowizorium umieszciliśmy też przebudowę ul. Kościelnej. Kosztorys inwestorski opiewa na 1 mln 950 tys. zł. Tę inwestycję zgłosiliśmy w listopadzie do Narodowego Programu Naprawy Dróg Lokalnych na lata 2008-2011, ogłoszonego przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji. W każdej placówce oświatowej planujemy wykonanie po jednym zadaniu modernizacyjnym. W obszarze kanalizacji wpisaliśmy dokończenie projektu technicznego i rozpoczęcie budowy kanalizacji sanitarnej ul. Pszczyńskiej, modernizację kolejnego odcinka kanalizacji deszczowej na os. Paderewskiego oraz projekt techniczny budowy kanalizacji w rejonie ul. Wspólnej. Chcemy też zakończyć budowę kanalizacji deszczowej wraz z budową chodnika na ul. Bór. Będziemy również kontynuować kolejne zadania w ramach zagospodarowania parku miejskiego przy ul. Dworcowej - planujemy wybudować skatepark oraz zainstalować dwie figury górników, których kopie wykonało Państwowe Muzeum Auschwitz-Birkenau. Oryginały pozostaną w oświęcimskim muzeum. W ramach inwestycji zapisaliśmy cyfryzację kina Ośrodka Kultury, który zgłosił ten projekt do Małopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego. Rezerwa inwestycyjna zaplanowana jest na kwotę 627 tys. zł. To nasz udział finansowy w konkursach planowanych w ramach MRPO w przyszłym roku.

W budżecie na 2008 r. na inwestycje przeznaczono 9 mln 602 tys. 156 zł. W budżecie na 2009 r. pieniędzy jest zdecydowanie mniej. Dlaczego?

Niestety nas też dotyka kryzys finansowy. Wzrastają wydatki bieżące gminy - musimy w budżecie zabezpieczyć środki dla naszych jednostek organizacyjnych, a wiemy, że wzrastają ceny energii, wody i ścieków, odbioru odpadów stałych. Jednostki organizacyjne zwracają się o wzrost wynagrodzeń dla swoich pracowników. Dochodzą nowe zadania ustawowe, na realizację których

samorządy muszą znaleźć pieniądze w swoich budżetach, np. ekwiwalent za akcje ratownicze i szkolenia dla Ochotniczych Straży Pożarnych. Jednocześnie uszczuplają się dochody, np. z opłaty eksploatacyjnej, mniejsze niż w 2008 r. będą też dotacje na zadania zlecone. Do tego dochodzą spłaty kredytów, które były zaciągane w gminie



Burmistrz Teresa Jankowska

od 1998 r. Tak więc zwiększa się różnica między wydatkami bieżącymi a dochodami. Do tej pory, mając jeszcze możliwości kredytowania inwestycji i dobre dochody, mogliśmy sobie pozwolić na inwestycje w każdym samorządzie osiedlowym i sołectwie. Teraz musimy dokonywać wyborów i zakładać programy oszczędnościowe.

Czy nie jest tak, że pracownicy jednostek organizacyjnych otrzymają podwyżki kosztem inwestycji?

Tak. Jeżeli chcemy zapewnić pracownikom jednostek samorządowych zarobki godne, adekwatne do wykonywanej przez nich pracy, musimy dokonać cięć w innym obszarze. To trudny wybór, ale tematu podwyżek nie mogliśmy dłużej odkładać, chociażby z takiego powodu, że część pracowników, np. obsługi w oświacie, od stycznia zarabiałaby poniżej najniższej pensji. W 2009 r. burmistrz i Rada Miejska będą analizować prace jednostek organizacyjnych i dyskutować z ich dyrektorami nad programami oszczędnościowymi.

Co z pozyskiwaniem środków unijnych? W ciągu minionych dwóch lat o sukcesach na tym polu nie może pani mówić.

Realność zdobycia środków przez gminy jest

bardzo mała. Po analizie konkursów zaplanowanych w Małopolskim Regionalnym Programie Operacyjnym na lata 2007-2013 widać, że możemy startować tylko w kilku obszarach. Nie możemy na przykład ubiegać się o środki na budowę kanalizacji, ponieważ w konkursie dotyczącym tego zadania mogły startować tylko gminy liczące do 15 tys. mieszkańców. Z doświadczeń dotychczas ogłoszonych konkursów wynika, że jest około 20, 30 proc. środków w stosunku do oczekiwań wszystkich gmin. Dlatego pewne zadania, jak choćby park miejski, musimy wykonywać małymi krokami, licząc na własne siły. Poza tym trzeba obiektywnie spojrzeć na okres aplikacyjny 2007-2013. W 2007 r. nie został ogłoszony żaden konkurs, w 2008 r. miały być ogłoszone trzy konkursy, w których mogliśmy startować, ostatecznie ogłoszono tylko jeden, dotyczący modernizacji sali gimnastycznej przy Gimnazjum nr 2. Złożyliśmy

aplikację, ale niestety wskaźniki, które ustalono wyeliminowały nas. Uważam, że projekt był dobry, wniosek też, ale zablokował nas zbyt wysoki dochód na mieszkańca. Kolejne zadania, które chcemy zgłosić do konkursów to: rewitalizacja miasta, adaptacja byłej wymiennikowni ciepła na os. Paderewskiego na świetlicę osiedlową oraz rozbudowa Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Przecieszynie. Nabór wniosków do programu rewitalizacji przewidziany jest na styczeń 2009 r. Musimy jednak wiedzieć, że kolejne etapy oceniania programów będą trwały cały rok. Czy uzyskamy dotację, dowiemy się dopiero końcem

2009 r. Jesteśmy po prostu uzależnieni od terminów ogłaszania konkursów.

Nic pani nie mówi o budowie kompleksu dwóch boisk w ramach rządowego programu „Moje boisko Orlik 2012”?

Musimy przedyskutować sprawę lokalizacji boisk z radnymi. Mamy dwie propozycje - lokalizacja przy Szkole Podstawowej nr 2 lub w parku miejskim przy ul. Dworcowej. Problemem może też być wysokość udziału gminy w tym przedsięwzięciu. Część gmin odkrywa po przetargach, że muszą dołożyć do inwestycji znacznie więcej niż to zakładał rządowy program i rezygnuje z realizacji. Chcemy się skonsultować z projektantami, którzy mają już doświadczenie przy projektowaniu „Orlików”. Proces projektowy z pewnością zajmie nam cały 2009 r. Końcem 2009 r. złożymy wniosek do Urzędu Marszałkowskiego o dofinansowanie tej inwestycji w 2010 r. Trudno jest w jednym roku wykonać projekt, uzyskać pozwolenie na budowę, ogłosić przetarg i zakończyć inwestycję. Myślę, że pośpiech w tej sprawie nie jest wskazany. Tym bardziej, że środki na realizację „Orlików” są zabezpieczone w Ministerstwie Sportu i w Urzędzie Marszałkowskim na kolejne lata.

A stadion KS Górnik? Mówiła pani, że w 2009 r. rozpocznie się rozbiórka obiektu, bo w marcu upływa termin pozwolenia na budowę?

Patrząc na nasz budżet i zdając sobie sprawę, że rozbiórka kosztowałaby nas 650 tys. zł, będziemy się starać o przedłużenie terminu pozwolenia na budowę. Szkoda byłoby tych pieniędzy na rozbiórkę, nie wiedząc czy dostaniemy środki zewnętrzne na modernizację obiektu. Jesteśmy otwarci na dalsze rozmowy z KS Górnik Brzeszcze. Na razie podpiszemy z zarządem klubu umowę użyczenia na kolejne miesiące. Będziemy cały czas rozmawiać, jakie optymalne rozwiązanie znaleźć na przyszłość dla gminy i klubu. W tej chwili przy burmistrzu tworzy się rada sportu. Myślę, że to ciało doradcze też będzie służyło opiniami, w jakim kierunku powinien rozwijać się sport w gminie Brzeszcze, mając na uwadze możliwości budżetu gminy oraz propozycje organizacji sportowych w gminie.

W jaki sposób podpisanie aktu partnerstwa z włoską gminą Londa przyczyni się do zróżnicowania gospodarki lokalnej? Taki cel strategiczny zapisano przecież w Strategii Rozwoju Społeczno-Gospodarczego Miasta i Gminy Brzeszcze na lata 2005-2015?

Biorąc pod uwagę charakterystykę obu gmin, nie ukierunkowujemy się na wymianę gospodarczą. To partnerstwo zrodziło się w sposób bardzo autentyczny, od projektów partnerskich naszych dzieci. Burmistrz Londy Tiziano Lanzini jest bardzo zadowolony naszą przychylnością. Tym, że nasza gmina, która liczy ponad 20 tys. mieszkańców chciała podpisać akt partnerstwa z gminą, która ma 1800 mieszkańców. My z kolei jesteśmy powierzchniowo mniejsi od gminy Londa. Mamy zupełnie inne charakterystyki dotyczące gospodarki, u nas wszystko kręci się wokół kopalni, natomiast Londa i Toskania to przyjazne warunki przyrodnicze, park narodowy, produkcja win czy oliwy. W treści naszego partnerstwa zapisaliśmy wzajemną promocję gospodarczą. W czasie naszej ostatniej wizyty we Włoszech uczestniczyliśmy w festiwalu, który organizowało 11 gmin z Toskanii. Zaproszono nas do udziału w tym festiwalu w kolejnych latach i promocji naszego regionu. Jednak największe efekty partnerstwa chcielibyśmy osiągnąć na płaszczyźnie oświaty, kultury i sportu. Kiedy na przykład włoski dziennik La Repubblica pisze o „polskich obozach zagłady”, warto - choćby poprzez takie kontakty, jak naszych gmin - wzmacniać wiedzę Włochów na temat naszej historii, tradycji i obyczajów. Ważnym elementem partnerstwa jest również doskonalenie się naszych młodych pokoleń w praktycznym używaniu języka angielskiego. Takie kontakty i wizyty rodzą też pytania dotyczące naszej tożsamości, przywiązania do małej ojczyzny, pozwalają krytycznie i z dystansem poprzez porównania spojrzeć na kierunki rozwoju, dojrzeć słabe i mocne strony naszej gminy.

Odnowione miasto na razie na papierze

W Urzędzie Gminy Brzeszcze pracują nad programem rewitalizacji miasta. Dokument ten umożliwi ubieganie się o dofinansowanie inwestycji rewitalizacyjnych z Małopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego na lata 2007-2013.

Rewitalizacja to kompleksowy, skoordynowany, wieloletni proces przemian przestrzennych, technicznych, społecznych i ekonomicznych prowadzony na określonym obszarze. Brzeszcze, jako miasto o liczbie mieszkańców nie przekraczającej 20 tys., w całości kwalifikuje się do objęcia programem rewitalizacji. Na podstawie diagnozy miasta urzędnicy wytypowali cztery strefy wymagające przeprowadzenia projektów rewitalizacyjnych.



Makieta przebudowanego parku miejskiego.

Strefa I obejmuje tereny sportowo-rekreacyjne (park miejski przy ul. Dworcowej i obiekty sportowe przy ul. Ofiar Oświęcimia). Stan techniczny obiektów sportowych daleki jest od ideału. Z kolei park miejski jest jedynym miejscem w mieście, które może pełnić funkcje integracyjne, znajduje się w otoczeniu kilku osiedli mieszkaniowych. Równocześnie jest to miejsce historyczne, związane z funkcjonowaniem na jego terenie podoboju KL Auschwitz. Rewitalizacja parku polegałaby nie tylko na zmianie estetyki miejsca, ale również na wzbogaceniu funkcji zarówno pod kątem mieszkańców, jak i turystów.

Strefę II nazwano osiedlami górniczymi. Budowane niegdyś dla górników KWK „Brzeszcze” i ich rodzin, wskutek nie przeprowadzania prac remontowych uległy dekapitalizacji. Remont wielorodzinnych budynków mieszkalnych jest konieczny przede wszystkim dla poprawy warunków zamieszkania, a dodatkowym argumentem przemawiającym za koniecznością remontu jest wysoka wartość historyczna i architektoniczna budynków oraz duże znaczenie dla tożsamości miasta. Inwestycje rewitalizacyjne objęłyby Starą i Nową Kolonię, os. Słowackiego oraz tzw. „stare bloki”.

Strefa III to centrum miasta. Brzeszcze jest jednym z niewielu, o ile nie jedynym miastem w Polsce, które nie ma rynku. Miejsca, które pełniłoby funkcje reprezentacyjne, umożliwiające organizowanie wydarzeń integrujących mieszkańców. Właśnie dlatego w ramach programu rewitalizacji przeprowadzona będzie analiza obszaru zlokalizowanego w obrębie Urzędu Gminy pod względem istniejącego sposobu zagospodarowania i stanu własności nieruchomości. Wszystko po to, by zbadać możliwości wprowadzenia funkcji centrotwórczych.

Strefa IV to tereny zdegradowane (teren pogórnicy KWK „Brzeszcze” Ruch II oraz składowisko odpadów komunalnych). Na terenie pogórnicy KWK „Brzeszcze” Ruch II planuje

się utworzenie strefy aktywności gospodarczej. Teren jest już częściowo wykorzystywany na działalność usługową. Wymaga jednak wybudowania infrastruktury, przede wszystkim dróg dojazdowych i dozbrojenia terenu. Wprawdzie eksploatacja węgla przez KWK „Brzeszcze” będzie jeszcze prowadzona przez wiele lat, jednak już dziś trzeba uwzględnić fakt likwidacji kopalni i konieczność rewitalizacji terenów pogórnicy i systematycznego włączania

ich w tkankę miejską. Nowe funkcje terenów i obiektów poprzemysłowych mają rekompensować utracone po likwidacji kopalni miejsca pracy.

Program rewitalizacji jest dokumentem otwartym i w późniejszym czasie może zostać uzupełniony o dodatkowe strefy inwestycyjne i zadania. Ograniczenia formalne i finansowe kazały jednak zawężyć zakres terytorialny dokumentu. Ustalono, że w pierwszym etapie zrealizowane będą inwestycje rewitalizacyjne w strefach I i II (uregulowane kwestie własnościowe, przeprowadzone inwentaryzacje, opracowane koncepcje i projekty budowlane). W drugim etapie zrealizowany ma być proces rewitalizacji w strefie III. Wymaga on bowiem uregulowania spraw własnościowych (wykup lub zamiana nieruchomości), wykonania prac studialnych i koncepcyjnych.

Poza programem rewitalizacji wykonane zostaną inwestycje mające na celu utworzenie stref aktywności gospodarczej na terenach zdegradowanych. Te ubiegać się będą o środki w ramach Osi Priorytetowej 4 Infrastruktura dla rozwoju gospodarczego, Działanie 4.3 Tworzenie i rozwój stref aktywności gospodarczej.

JaBi

Profesor gościem w Gimnazjum nr 2

Są ludzie, którzy całą aktywność, umiejętność i wiedzę wykorzystują dla dobra i pożytku swojej małej ojczyzny. Ludzie, którzy sławę i uznanie zawdzięczają wyjątkowej i systematycznej pracy. Takim człowiekiem jest na pewno prof. dr hab. Kazimierz Bielenin, brzeszczanin z urodzenia, zaangażowany w odkrywanie i poznawanie dziedzictwa kulturowego miejsca swego urodzenia i wychowania, Honorowy Obywatel Gminy Brzeszcze.

15 października 2008 r. profesor gościł w Gimnazjum nr 2 w Brzeszczach, gdzie spotkał się z uczniami i nauczycielami. W tym ważnym wydarzeniu uczestniczyła również Bożena Sobocińska, dyrektor Gminnego Zarządu Edukacji oraz Barbara Wąsik, prezes Stowarzyszenia na rzecz Gminy Brzeszcze „Brzost”.

Szanowny gość opowiedział o swojej pracy archeologicznej i poszukiwaniu dzwonów z legendarnego średniowiecznego kościoła św. Otylii.



Rok 1950 to początek działalności archeologicznej profesora. Podejmuje wtedy pracę w Muzeum Archeologicznym w Krakowie i prowadzi wykopaliska na terenach, gdzie rozpoczęto budowę kombinatu przemysłowego Nowa Huta. Później zostaje oddelegowany do Wyciąża. Tam lokalizuje ślady osadnictwa sprzed 3,5 tysięcy lat.

W 1955 r. rozpoczyna badania archeologiczne starożytnego żużla żelaznego w Górach Świętokrzyskich. Praca profesora Bielenina w poważnym stopniu spowodowała powstanie nowego obszernego problemu naukowo-badawczego znanego dziś pod nazwą „Starożytne hutnictwo świętokrzyskie”. Wcześniej zagadnienie to w nauce nie istniało. W czasach Cesarstwa Rzymskiego w Górach Świętokrzyskich pracowało jedno z największych w ówczesnej Europie centrów metalurgicznych i hutniczych. Najprężniej rozwijały się w I lub II w n.e. Wtedy działała większość spośród kilkuset tysięcy pieców. Ich liczbę szacuje się na

400, a nawet 700 tysięcy. Było ich tak dużo, bo tylko raz je wykorzystywano i potem budowano nowe. Obszar występowania dymarek, bo tak nazwano piece, wynosił ok. 800 km². Na tym terenie znajdowała się również pierwsza na północ od Cesarstwa Rzymskiego kopalnia rudy żelaza. Tu istniał szlak handlowy łączący Góry Świętokrzyskie z rzymskimi prowincjami, gdzie eksportowano wytwarzane żelazo.

Pamięć po starożytnych dymarkach świętokrzyskich zaginęła na długie wieki aż do czasu, kiedy m.in. profesor Bielenin rozpoczął swoje badania.

Szanowny gość opowiedział nam również o niezwykle trudnym, ale jakże pasjonującym poszukiwaniu dzwonów z legendarnego kościoła św. Otylii w Brzeszczach. Łacińska inskrypcja „Królu chwały, przybądź w pokoju” wskazuje na czas ich powstania - II połowę XV w. Źródła historyczne podają, że Szwedzi spalili kościoły i wieś podczas potopu w 1655 r. Mieszkańcy jednak ocalili dzwony. Gdy zagrożenie minęło, brzeszczanie wydobyli je z ziemi,

gdzie wcześniej zostały ukryte i zawiesili na drewnianym rusztowaniu w środku wsi.

Prawdopodobnie pod koniec XVII w. wylała Wisła, która zmieniła swój bieg i rozległe pastwiska leżące wcześniej na terenie Góry znalazły się w Brzeszczach. Dziedziczka sąsiedniej wsi zażądała rekompensaty. Dostała ocalone dwa dzwony i kazała je powiesić w starej drewnianej kaplicy św. Barbary. Na pewno musiała coś dopłacić, bo dzwony były wówczas cennym nabytkiem.

Były one w Górze do 26.01.1942 r., kiedy to zostały zarekwirowane przez Niemców. Niestety, o tym fakcie nie było wzmianki w kronice kościelnej, a wśród miejscowej ludności nie udało się znaleźć nikogo, kto mógłby coś opowiedzieć o wydarzeniu sprzed kilkudziesięciu lat. W takiej sytuacji profesor Bielenin rozpoczął studiowanie polskich i niemieckich zasobów archiwalnych. Odszukał tam sygnatury dzwonów i ustalił, że w czasie II wojny trafiły do Hamburga, gdzie podobnie jak inne dzwony zarekwirowane na terenach okupowanej przez hitlerowców Europy miały po przetopieniu zostać wykorzystane jako surowiec w przemyśle zbrojeniowym. Ich uratowanie zawdzięczamy aliantom, którzy w połowie 1943 r. zbombardowali dwa wielkie piece hutnicze w Hamburgu. Ponad 16 tysięcy zabytkowych dzwonów przeleżało tam pod gołym niebem do końca wojny, by po jej zakończeniu móc wrócić do swoich kościołów. Dzwon z kościoła

ka św. Otylii musiał czekać na ten moment jeszcze dodatkowo 63 lata, bowiem po ustaniu działań wojennych trafił do Wiesbaden w Hesji.

11 września 2006 r. profesor wysłał list do tamtejszego proboszcza, który dopiero teraz dowiedział się o historii dzwonu i wyraził swoją przychylność idei powrotu cennego zabytku dla ojczyzny. W ten sposób po przebyciu ponad tysiąckilometrowej trasy znalazł się on 22 kwietnia 2008 r. w kościele św. Urbana w Brzeszczach. Dzwon z legendarnego kościoła św. Otylii po kilku wiekach ponownie zabrzmiał dla brzeszczan. Tym razem w kościele św. Urbana w czasie sumy odpustowej 25 maja 2008 r.

Gdyby przed kilkoma laty profesor Bielenin nie zajął się tematem związanym z „połem przy kościółku” w Brzeszczach, dzisiaj mieszkańcy nic by nie wiedzieli o losach dzwonów, a one wisiałyby nadal w niemieckim kościele.

Prezentacja przygotowana przez profesora była dla uczniów Gimnazjum nr 2 ważnym i ciekawym przeżyciem. Uświadomiła, jak dzień dzisiejszy spleta się z przeszłością, jak pasjonujące może być odkrywanie tajemnic i budowanie lokalnej tożsamości.

Gimnazjaliści przekonali się, że z naszej małej ojczyzny wywodzą się ludzie, którzy dzięki swoim dokonaniom zapisali się na stałe na kartach historii nauki. Ludzie o wielkich pasjach, zaangażowani w odkrywanie dziedzictwa przeszłości. Po zakończeniu wystąpienia szanownego gościa długo nie milkły brawa.

(ej)

NOWY SKLEPIK z TANIĄ ODZIEŻĄ

Brzeszcze, ul. Kościuszki 4 (budynek Fundacji Pomocy Społecznej)
Zapraszamy: pn. - pt. 9.00-16.00,
sob. 9.00-13.00.

Kupując ciuszek wspierasz cele statutowe Fundacji Pomocy Społecznej w Brzeszczach.

Atrakcyjne formy zakupu - kupując dwie rzeczy płacisz za jedną!

ZAKŁAD USŁUGOWY

- CZYSZCZENIE PIERZA
- PRZERABIANIE PIERZYN NA KOLDRY I PODUSZKI



Zapraszamy: poniedziałek, środa, piątek
w godzinach 15.00 - 19.00

43-225 Wola, ul. Kwiatowa 3,
tel. (032) 211-94-28

Reklama w parku!?

Zastanawiam się czy park miejski to właściwe miejsce na instalowanie reklam. Wydaje mi się, że pozwolenie na umieszczenie reklamy sieci handlowej w parku miejskim przy ul. Ofiar Oświęcimia, gdzie stoi też przecież pomnik „Ku czci poległych w walce z faszyzmem”, to gruba przesada. Chciałbym wiedzieć, kto wydał takie pozwolenie i czy taka decyzja nie nasunęła decydom żadnym wątpliwości?

Imię i nazwisko do wiadomości redakcji

Reklama została umieszczona na podstawie umowy z dnia 22.10.2008 r., zawartej pomiędzy Gminą Brzeszcze, a Gminną Spółdzielnią „Samopomoc Chłopska”. Reklama jest zainstalowana na terenie nieruchomości, na obrzeżach parku miejskiego w Brzeszczach. Umieszczenie jej w tym miejscu nie narusza powagi pomnika „Ku czci poległych w walce z faszyzmem”, gdyż reklama oddzielona jest od pomnika szpalerem drzew i krzewów. Zgoda na zainstalowanie reklamy w tym miejscu jest przez nas przemysłana i podyktowana chęcią wspierania drobnej przedsiębiorczości na terenie gminy Brzeszcze.

Burmistrz Brzeszcz Teresa Jankowska

Składam gorące podziękowania dla pana Władysława Senkowskiego za obronę prof. dr hab. Jerzego Roberta Nowaka, zamieszczoną w listopadowym numerze „Odgłosów Brzeszcz” w odpowiedzi na paszkwil o antysemityzmie w artykule pt. „Antysemityzm” z miesiąca października 2008 r.

Wprowadzenie czytelników w błąd, jeśli nie zna się sprawdzonych faktów, nie upoważnia do obrażania dobrego imienia prof. J.R. Nowaka oraz hierarchów kościoła.

Jeszcze raz dziękuję Panu za wyrażenie swoich uwag i przybliżenie postaci prof. J.R. Nowaka. Łączę serdeczne podziękowania.

Irena Kublińska

Od redakcji:

Piotr Kruszyński pisze do Odgłosów Brzeszcz felietony. Felieton to gatunek dziennikarski utrzymany w osobistym tonie, wyrażający - często skrajnie złośliwie - osobisty punkt widzenia autora. Charakterystyczne dla niego jest też częste i sprawne „prześlizgiwanie” się po temacie. Felieton ma wzbudzić w czytelniku emocje, spowodować do przemyślenia tematu - zgodzenia się lub nie z punktem widzenia autora.

Taki charakter miał też tekst Piotra Kruszyńskiego pt. „Antysemityzm” z października 2008 r. I w żaden sposób nie można go nazwać paszkwilem. Prof. Jerzy Robert Nowak to osoba budząca kontrowersje. O tym czy jego działalność naukowa i publicystyczna ma wydźwięk antysemicki można dyskutować. I taka dyskusja na naszych łamach się odbyła. Poza tym nie znalazłem w omawianym tekście akcentów, które obrażałyby hierarchów polskiego kościoła.

Jacek Bielenin

MOSiR w Brzeszczach

Chciałbym w tym miejscu przytoczyć cytaty pani burmistrz Teresy Jankowskiej, jaki znalazł się w ostatnim numerze Odgłosów Brzeszcz w artykule pt. „Pat w sprawie stadionu”: - „Na terenie naszej gminy działa wiele organizacji pozarządowych, które prowadzą różnorodne zajęcia sportowe, i te wyczynowe, i te bardziej rekreacyjne, osiągając wysokie wyniki na szczeblu województwa, kraju, a nawet Europy, doskonale realizując i zastępując proponowany MOSiR”.

Gdy to przeczytałem dopadła mnie całkowita beznadzieja i brak wiary, że cokolwiek w Brzeszczach powstanie. Idąc tym tokiem myślenia można stwierdzić, że po co w Brzeszczach skatepark, skoro młodzież doskonale rozwija swoje umiejętności w jeździe na rolkach i desce na placu pod Lidlem. Po co w zimie sztuczne lodowisko, np. takie jakie jest otwierane na rynku w Pszczynie, skoro młodzież i dzieci mogą jeździć na oblodzonych chodnikach lub - o zgrozo - na brzeszczań-

skich osadnikach lub stawach gospodarstwa rybnego u Króla, bo i tam widziałem tyżwiarzy. Po co boiska do gier zespołowych, skoro można doskonale rozwijać swoje umiejętności odbijając piłką o bloki mieszkalne na osiedlach.

A prawda jest taka, że gdy inne ościenne miejscowości stawiają na sport i zdrowy, aktywny tryb życia, w Brzeszczach sport zarówno masowy, amatorski, jak i wyczynowy praktycznie nie istnieje. Ci, którzy nie chcą być pochłonięci przez wszechogarniającą beznadzieję, teledziwizję, puby i pijalnie piwa jeszcze coś robią, ale na ile starczy im siły? Może gdy młodzież będzie już całkowicie zniechęcona do jakiegokolwiek formy ruchu, chora, otyła i pijana, wtedy ktoś wpadnie na pomysł utworzenia w Brzeszczach czegoś na wzór MOSiR-u. Tylko dla kogo?

Nie chcę tutaj atakować tylko pani burmistrz, ale gdzie jest komisja ds. sportu? Czy też ma takie samo zdanie? Idąc dalej tym tokiem myślenia, po co budować w Polsce skocznie narciarskie, przecież już mamy skoczków na wysokim poziomie. Po co dozbierać polską armię, skoro kiedyś przecież chłopcy doskonale poradzi sobie z „Koktajlami Molotowa”!

Tadeusz Sambak

O politykach

Uważam, że nasza pani poseł Beata Szydło zrobiła błąd domagając się pieniędzy na poselską działalność w terenie. Przecież 10 tys. zł, które posłowie mają na prowadzenie biur to ogromna kwota. Górnik, nauczyciel, budowlaniec itp. mają trzy razy mniej i coraz trudniej jest każdemu utrzymać rodzinę. Nie wspomnę już o rencistach i emerytach, bo im takie pieniądze w głowie się nie mieszczą.

Z drugiej strony patrząc - posłowie mają po pięć i więcej biur poselskich, ich utrzymanie kosztuje, a my wyborcy będziemy ich rozliczać z tego co zrobili dla swojej miejscowości, powiatu. A jak nie będą mieć pieniędzy, będą zmuszeni jakieś biura zamknąć. Tylko które i gdzie, by nie narazić się wyborcom?

Wycinka i co dalej?

Na terenie gminy Brzeszcze co roku dojrzewa kilkadziesiąt drzew do wycinki. Niektóre stwarzają zagrożenie dla przechodniów, samochodów, domów. Uważam, że po takiej wycince powinno się sadzić nowe drzewka, na przykład co roku jedną ulicę obsadzić. Drzewka do nasadzeń można pozyskać m.in. z samosiejek brzozy, akacji, klonu czy jesionu (rosną m.in. przy nasypach torów kolejowych). Co roku w pierwszy dzień wiosny młodzież dostaje „małpiego rozumu” w dzień wagarowicza. Te godziny lekcyjne z młodzieżą można poświęcić na sadzenie drzewek.

Adam K. (czytelnik)

Poza tym nie mogę zrozumieć tych, którzy wywieszają te wiadomości po słupach i tablicach ogłoszeniowych. To są na pewno przeciwnicy pani poseł, którym bardzo zależy na oczernianiu jej i pokazaniu nam mieszkańcom gminy, jaka pani poseł jest pazerna na pieniądze.

W tym całym politycznym brudzie uważam, że liczy się tylko walka o stołki, o władzę, dawanie jeszcze więcej bogactw, a my ludzie pracy w tym wszystkim się w ogóle nie liczymy. Władza zajmuje się sama sobą, tym kto był pijany w Sejmie, kto jechał po pijanemu lub w kondukcje policyjnym, tym, że nie dano komuś samolotu itd.

A ja pytam, gdzie my jesteśmy, ci którzy nie mają w rodzinie posła, biznesmena, dyrektora, ordynatora... Od ponad 18 lat mówi się, że dzieci są głodne. Praca u prywatniarza: robić i robić, i o nic nie pytać! Leczenie: jak nie masz kasy, musisz umierać! Taka jest rzeczywistość! W naszej Ojczyźnie nie liczy się człowiek tylko władza i pieniądze, dobre samochody, stano-wiska, astronomiczne odprawy, premie. Nasza władza daleko tak nie ujedzie, kiedyś coś pęknie i będzie bardzo źle. Pamiętajcie, człowiek jest najważniejszy. I dopóki wy - władza tego nie zrozumiecie, dopóki będziecie głowy trzymać w obłokach, mając pełne konta i nie popatrzyć w dół na ludzi pracy, na to by godnie żyli, to nic się nie zmieni.

Straciłem nadzieję na poprawę w naszej Ojczyźnie, a rządzą już wszyscy. Wszystko co najgorsze na tym świecie - wojny, ubóstwo, nienawiść, to dzieło polityków, to oni tak mieszają.

Krzysztof Bielenin z Nowej Kolonii

Zdarzenia

28 października w Brzeszczach na ul. Ofiar Oświęcimia nieznan sprawca wykorzystując nieuwagę mieszkanki Jawiszowic Lucyny K., ekspedientki sklepu „Kosmostyl” skradł z pozostawionej pod ladą torebki portfel z dokumentami i pieniędzmi w kwocie 200 zł.

31 października w Brzeszczach na ul. Kościuszki policjanci zatrzymali 54-letniego mieszkańca Woli Stanisława M., który w stanie nietrzeźwości (1,91 prom.) poruszał się rowerem.

1 listopada w Jawiszowicach na ul. Kusocińskiego w ręce policjantów wpadł pijany (3,29 prom.) rowerzysta, 50-letni jawiszowianin Andrzej M. Kiedy już znalazł się w domu, zadzwonił na policję, mówił że ma broń i zastrzeli się. Funkcjonariusze na miejscu zabezpieczyli, a potem oddali do badania do laboratorium kryminalistycznego w Krakowie broń palną i dziewięć sztuk amunicji, na które Andrzej M. nie posiadał zezwolenia. Delikwent trafił do izby wytrzeźwień, teraz czeka na wyrok sądu.

4 listopada w Brzeszczach na ul. Prusa policjanci zatrzymali 34-letniego mieszkańca Brzeszcz Piotra K., który samowolnie opuścił zakład karny w Tarnowie.

5 listopada do Komisariatu Policji w Brzeszczach zgłosił się mieszkający w Jawiszowicach przy ul. Janowiec Piotr G., który powiadomił, że nieznan sprawca włamał się do jego domu, skąd skradł projektor wartości 3300 zł. Złodziej do domu przedostał się przez okno balkonu, wcześniej wybijając w nim szybę.

5 listopada w Brzeszczach na ul. Wałowej policjanci zatrzymali Marcina Z. z Dankowic (lat 23), który prowadził motocykl marki Yamaha w stanie nietrzeźwości (1,26 prom.).

5 listopada w Brzeszczach na ul. Nowa Kolonia skradziono rower o wartości 500 zł. Genowefa F. pozostawiła go na klatce schodowej bez zabezpieczenia. W wyniku podjętych przez policję czynności zatrzymano 13-letniego sprawcę kradzieży, którego po wykonaniu niezbędnych czynności oddano pod opiekę rodziców.

6 listopada do Komisariatu Policji w Brzeszczach zgłosiła się mieszkanka Brzeszcz Joanna P-B., która w sierpniu przez Internet zakupiła artykuły dziecięce na kwotę ok. 22 tys. zł. Pokrzywdzona dokonała wpłaty na podane przez sprzedającego konto. Do chwili obecnej towaru nie otrzymała.

11 listopada w Jawiszowicach na ul. Nawisie policjanci zatrzymali 21-letniego jawiszowianina Mariusza Sz., który kierował motorowerem w stanie nietrzeźwości (2,43 prom.). W toku prowadzonych czynności policjanci ustalili, że motorower pochodził z kradzieży, do której doszło kilka godzin wcześniej w Jawiszowicach. Odzyskany pojazd przekazano właścicielowi Ryszardowi K.

13 listopada w Brzeszczach na ul. Ofiar Oświęcimia policjanci zatrzymali 44-letniego Adama S. z Brzeszcz, który kierował samochodem marki Opel Astra w stanie nietrzeźwości (2,49 prom.). Niezdyscyplinowany kierowca stracił prawo jazdy oraz pojazd, który został zajęty na poczet grzywny, jaką orzeknie sąd.

27 listopada o godz. 18.00 w Brzeszczach na ul. Mickiewicza, kierujący samochodem marki Peugeot Partner 32-letni mieszkaniec Przecieszyna potrafił przechodzącą przez jezdnię pieszą, 69-letnią mieszkankę Jawiszowic. Piesza doznała obrażeń ciała i pozostała na leczeniu w szpitalu.

EP

Policjant wyczuje trawkę

Mija rok odkąd policjanci z brzeszczańskiego komisariatu podczas kontroli drogowej poddają kierowców badaniu na obecność narkotyków w organizmie. Służy im do tego tester o nazwie „Rapid”.

Każdego dnia policjanci zatrzymują kierowców, którzy siadają za kierownicą pod wpływem alkoholu. Coraz częściej jednak zdarzają się też przypadki kierowania pod wpływem narkotyków.

- Funkcjonariusz podejrzewając, że osoba jest pod wpływem środka odurzającego, bo wskazuje na to jej nietypowe zachowanie, przeprowadza badanie narkotesterem - wyjaśnia zastępca komendanta KP

Brzeszcze Jarosław Adamiec. - W ciągu kilku minut wskaże ono czy w ślinie, moczu albo pocie badanej osoby znajdują się środki odurzające. Przeprowadzane przez naszych policjantów badania z użyciem testerów, jak dotąd nie potwierdziły faktu kierowania pojazdem po użyciu narkotyków.

Tester „Rapid” wykryje wiele rodzajów narkotyków, od tych najpopularniejszych np. marihuany, amfetaminy, kokainy, po morfinę, opiaty, konopie czy narkotyki syntetyczne. Badanie testerem jest szybsze i tańsze od badania krwi. To drugie zostanie wykonane tylko wtedy, gdy wynik z badania testerem okaże się pozytywny.

EP

Okradli staruszkę

Podawali się za pracowników wodociągów. Mieli usunąć awarię, tymczasem ukradli 350 zł.

Nieznani sprawcy, mężczyzna i kobieta, 14 listopada zawitali do mieszkania 83-letniej Haliny D. przy ul. Narutowicza w Brzeszczach. Wygląda na to, że całkiem przypadkowo, w końcu było im wszystko jedno, kto padnie ofiarą.

Starsza pani otwierając drzwi swojego mieszkania zauważyła, że to do mieszkania jej sąsiadki pukała młoda kobieta, obok niej stał mężczyzna. I nagle skierowali się w jej stronę informując o awarii

wodociągu. Piwnica rzekomo miała być zalana wodą, a oni szukali źródła jej wycieku. Weszli do mieszkania, kobieta poprosiła o wskazanie łazienki, mężczyzna zaś został przy drzwiach. Kiedy opuścili lokal, staruszka zorientowała się, że zginęły pieniądze.

- Osoby, które mogłyby pomóc w ustaleniu sprawców tego zdarzenia prosimy o kontakt z naszym komisariatem pod nr tel. 032-21 11 551 lub 997 - mówi komendant KP Brzeszcze Mirosław Semik. - Pomocne na pewno będą rysopisy sprawców, którymi dysponujemy. Zarówno kobieta, jak i mężczyzna mieli około 25 lat, krótkie, ciemne włosy, średnią budowę. Wzrost kobiety określono na 175 cm, a mężczyzny 175-180 cm. Kobieta ubrana była na ciemno.

EP

Rozbój na kasjerce

17 listopada nieznan sprawca napadł na kasjerkę stacji PKP w Brzeszczach przy ul. Dworcowej.

Napastnik posłużył się substancją chemiczną i spryskał twarz kasjerki Janiny G., a potem z kaszki skradł 400 zł i zbiegł z miejsca zdarzenia. Pokrzywdzona kobieta nie odniosła obrażeń.

Mężczyzna o szczupłej, przegarbionej nieco sylwetce, bladej cerze, wyglądał na około 20 lat, miał około 170 cm wzrostu. Ubrany był w kurtkę koloru ciemnego z kapturem, ciemne spodnie, na głowie miał czapkę z daszkiem. Poruszał się charakterystycznym chwiejnym chodem.

Policja prosi osoby, które były świadkami lub posiadają jakiegokolwiek informacje na temat tego zdarzenia o kontakt osobisty lub telefoniczny z Komisariatem Policji w Brzeszczach pod nr tel. 032 21 11 551 lub 997.

EP

90 lat po odzyskaniu niepodległości

Od trzech lat Stowarzyszenie na rzecz Gminy Brzeszcze „Brzost” we współpracy z Gminą Brzeszcze realizuje wieloletni projekt „Milczący świadkowie naszej historii - kapliczki i krzyże przydrożne”. Jego celem jest prowadzenie prac restauratorsko-konserwatorskich obiektów małej architektury.

Dotychczas, ze środków uzyskanych przez Stowarzyszenie „Brzost” w ramach corocznych konkursów ogłaszanych przez Gminę Brzeszcze dla organizacji pozarządowych, odnowiono figurę św. Jana Nepomucena z 1779 r. w

graniczny - świadek tamtego okresu. Kiedy w 1914 r. wybuchła I wojna światowa, w której trzy mocarstwa rozbiorowe stanęły przeciw sobie do walki, Michał Baraniak miał czterdzieści lat. Wkrótce został zmobilizowany do armii austriackiej i jako sanitariusz wysłany na front albański. W domu i gospodarstwie na Nazieleńcach zostawił żonę z czworgiem dzieci. Wyruszając na wojnę przyrzekł przed Bogiem, że jeżeli szczęśliwie wróci do rodziny, to w dowód wdzięczności ufunduje krzyż przydrożny. Tak też się stało, w 1927 r. na terenie swego gospodarstwa wypełnił swoje przyrzeczenie.

Od tamtego czasu minęło 80 lat. Potomkowie fundatora dbali o krzyż i jego otoczenie. Z biegiem czasu piaskowiec, z którego pier-



Skidzinu oraz krzyż przydrożny wraz z oryginalnym kamiennym ogrodzeniem Ukrzyżowania z Grupą św. Jana z 1816 r. w Brzeszczach, popularnie zwany krzyżem Dembińskiej, znajdujący się przy skrzyżowaniu ulic Ofiar Oświęcimia i Przecieszyskiej.

Kapliczki i krzyże przydrożne stanowią ważną część krajobrazu kulturowego Polski. Od wieków sytuowane na rozstajach dróg, w szczyrych polach, w przydomowych ogrodach są wyrazem wyznawanej wiary, a także świadkami naszej historii. Ich powstanie związane jest z ważnymi wydarzeniami w życiu narodu, społeczności lokalnej, rodziny. Są wyrazem wdzięczności za odzyskaną wolność, wygraną bitwę, wysłuchaną prośbę czy jak w przypadku krzyża przydrożnego Ukrzyżowania na Nazieleńcach podziękowaniem za szczęśliwy powrót z I wojny światowej.

Michał Baraniak, fundator Ukrzyżowania, urodził się w rodzinie chłopskiej na Nazieleńcach pod koniec XIX w. Wówczas Polska znajdowała się pod zaborami. Wieś Brzeszcze była pod zaborem austriackim. Do dzisiaj, nad Wisłą, gdzie przebiegała granica między zaborami pruskim i austriackim znajduje się słup

wotnie został wykonany krzyż, pokryty farbą olejną, płytkami ceramicznymi, a czas i czynniki atmosferyczne dokonały dodatkowych zniszczeń. W 2008 r., dla uczczenia 90. rocznicy odzyskania niepodległości, z którą to nierozdzielnie jest związana historia krzyża na Nazieleńcach, z inicjatywy Stowarzyszenia „Brzost” przeprowadzono prace restauratorsko-konserwatorskie obiektu. Dotacje na sfinansowanie zadania Stowarzyszenie „Brzost” uzyskało w ramach konkursu ogłoszonego przez Gminę Brzeszcze dla organizacji pozarządowych. Ponadto w kosztach uczestniczyła miejscowa Spółka Pastwiskowa, Samorząd Osiedlowy nr 3 i Stowarzyszenie „Brzost”. W ramach prac restauratorsko-konserwatorskich przeprowadzonych przez dyplomowanych konserwatorów Agnieszkę Żydzik i Wojciecha Białka m.in. usunięto płytki ceramiczne, powłoki farby olejnej, całkowicie zrekonstruowano cokół, odtworzono polichromię figury Matki Boskiej i Ukrzyżowania oraz wypionowano obiekt.

10 listopada 2008 r., w przeddzień 90. rocznicy odzyskania niepodległości przez Polskę odbyło się poświęcenie i oddanie społeczności gminy Brzeszcze krzyża przydrożnego

Ukrzyżowanie z 1927 r. po konserwacji. W samo południe, kiedy to we wszystkich kościołach Polski rozbrzmiały dzwony wzywające na modlitwę Anioł Pański, a nad głowami uczestników rozległ się mocny dźwięk brzeszcząskich dzwonów, ks. Roman Sala z parafii p.w. św. Urbana w Brzeszczach rozpoczął modlitwę, po której poświęcił krzyż. Później modlono się w intencji fundatora i poległych w walce o wolność. Historię krzyża przydrożnego Ukrzyżowania przedstawiła Barbara Wąsik, po czym zespoły folklorystyczne z terenu gminy Brzeszcze pieśnią „My pierwsza Brygada” zachęciły ponad stuosobową grupę uczestników do wspólnego śpiewu pieśni patriotycznych. A kiedy zaintonowano „Boże coś Polskę” i wszyscy śpiewali (...) Ojczyznę wolną pobłogosław Panie (...), trudno było ukryć wzruszenie wywołane jej treścią.

Na zakończenie organizatorzy zaprosili wszystkich uczestników do wspólnego stołu na bigos, a gościnni mieszkańcy Nazieleńców częstowali domowymi wypiekami. Słoneczny dzień, złotej polskiej jesieni, sprzyjał atmosferze uroczystości. Były śpiewy, rozmowy, wspomnienia, a wśród nich (...) „miałam wtedy pięć lat i do dzisiaj widzę postać Michała Baraniaka, wysokiego mężczyznę, stojącego z boku dopiero co postawionego krzyża (...)”, tak swojemu wnukowi przekazywała zapamiętaną chwilę z 1927 r., Bronisława Pieczka, 86-letnia mieszkanka Nazieleńców.

Organizatorzy: Spółka Pastwiskowa w Brzeszczach, Samorząd Osiedlowy nr 3 oraz Stowarzyszenie „Brzost” serdecznie dziękują za społeczną pracę i zaangażowanie w zorganizowanie uroczystości: Aurelii Kubeczko i mieszkańcom Nazieleńców, Violetcie Chechelskiej, dyrektor Szkoły Podstawowej nr 1 im. Stanisława Staszica w Brzeszczach, Zofii Momot, Annie Kopijas, Danucie Bielenin, Agnieszce Moś, Zygmuntowi Baraniakowi z synem Michałem, Tomaszowi Królowi, Piotrowi Stawowemu, Zdzisławowi Kopijasowi, Janowi Siwakowi, Stowarzyszeniu „Obiektyw”, zespołom folklorystycznym: „Brzeszczanki”, „Borowiarki”, „Jawiszowianki”, „Przecieszynianki”, kapeli „Zasolanie”, zespołowi „Tęcza” oraz pracownikom Ośrodka Kultury i Straży Miejskiej.

Barbara Wąsik, prezes Stowarzyszenia na rzecz Gminy Brzeszcze „Brzost”

Zaproszenie

Klub „Babskie fanaberie” działający przy Bibliotece w strażnicy, Zespół Regionalny „Brzeszczanki” oraz Stowarzyszenie „Brzost” zapraszają na wernisaż „CUDENKA WYCZAROWANE WŁASNORĘCZNIE” 5 grudnia 2008 r. o godz. 17.00 do siedziby Stowarzyszenia „Brzost”, ul. Kosynierów 8/5 (budynek „starej gminy”).

Wystawa będzie czynna od 5 grudnia 2008 r. do 25 stycznia 2009 r., w każdy poniedziałek w godz. 16.00-18.00.

Na przekór światu

Gościem Weekendu ze Złotymi Lwami w kinie „Wisła” był Krzysztof Zanussi. Reżyser, fizyk i filozof mówił o wyświeتلanym właśnie w kinach filmie „Serce na dłoni”, klimacie intelektualnym współczesnego świata oraz swoich nowych produkcjach. Rozmawiał z nim Łukasz Tura.

Łukasz Tura: Zaskoczył mnie pan filmem „Serce na dłoni”?

Krzysztof Zanussi: Mam taką nadzieję. W moim wieku pozostaje już tylko zaskakiwać. Filmy robię już od 40 lat i rzeczywiście chciałem widzów zaskoczyć.

Premierze filmu towarzyszył duży szum medialny - głównie stworzony przez tabloidy, ale nie tylko - związany z obsadzeniem przez pana w jednej z ról - Dody.

Zaangażowałem do filmu osobę, której reputacja, wizerunek publiczny jest synonimem takiej beczelnej, młodzieńczej wulgarności i arogancji. Poprzez tę młodą milionerkę, która pociąga za sobą tłumy, chciałem powiedzieć ważne zdanie, że każdy może się zmienić, że każdy gdzieś z kultury niskiej może przystać do kultury wysokiej. To jest w filmie powiedziane oczywiście żartobliwie, ale też powiedziane prawdziwie. Z filmem „Serce na dłoni” jeździłem po całej Europie. Niedawno byłem we Włoszech, gdzie nikt nigdy nie słyszał o Dodzie. Tam ludzie doskonale rozumieją co chciałem powiedzieć, publiczność znakomicie film przyjmuje. Zauważyłem, że jest tam poważne zrozumienie tego, że mówię coś na przekór światu, który mówi coś zupełnie innego.

A co mówi świat?

Przyjrzyjmy się w jakim klimacie intelektualnym żyjemy. W tak zwanym postmodernizmie, który dzisiaj się przyjmuje od kanału TVP Kultura po Gazetę Wyborczą. Mówi się ciągle, że człowiek jest produktem okoliczności, że nasze życie zależy od tego, jak nas ukształtowali rodzice, szkoła, społeczeństwo, a my nie możemy nic. My jesteśmy tacy, bo tacy być musimy. Ja mówię coś na przekór. Mówię, że to nieprawda. Każdy może się zmienić i każdy za coś naprawdę odpowiada. Niezależnie od tego, że film jest komedią, jest w nim przesłanie, które wypowiadam serio. Tak, jak serio przedstawiam w filmie postmodernizm, bo włożyłem do filmu fragment wykładu Jacquesa Derridy, ważnego dzisiaj filozofa, z którym próbuję się nie zgodzić. Człowieka, który głosił, że prawda i dobro nie istnieją, że wszystkie nasze pewności są względne. Ja próbuję powiedzieć, że z tego pomysłu wynika coś złego. Wreszcie odwołuję się w filmie do mitu Fausta - starucha, który chce pozyskać młodość. I o tym wszystkim mogę cudownie rozmawiać we Włoszech, Rosji i Ameryce. Jedynie u siebie w kraju w kółko czytam o Dodzie, jakby to było coś ważnego.



Krzysztof Zanussi

Może to jest tak, że krytycy filmowi projektują na pana filmy, które dotychczas pan zrobił. Wszystkie pana filmy uderzały bowiem w wysokie C. Może stąd to zamieszanie, że postanowił pan zagrać na zupełnie innej gamie?

Na pewno nie na tej gamie, która dotyczy miłośników śpiewu pani Doroty. Do tej publiczności się nie odwołuję, nie wyszedłbym do niej z Derridą. Myślę, że przez powszechną nieuwagę zakwalifikowano ten film do szuflady, w której być nie powinien. No trudno, nie jest to pierwsze i pewnie nie ostatnie nieporozumienie, jakie przeżywam w mojej długiej karierze filmowca. Trzeba się z tym pogodzić. Jestem jednak trochę rozczarowany, że krytycy filmowi nie przyjrzeni się filmowi uważniej. To jest film dla inteligencji, to nie jest film w pełni rozrywkowy, ale na pewno zrobiony w kluczu sztyderycznym.

No właśnie, szyderstwo czy może bardziej cynizm?

Oczywiście, że na wiele rzeczy patrzę zimnym okiem i przed wieloma rzeczami bronię się może nawet pewną cyniczną pozą, ale prawdziwym cynikiem to chyba w życiu nigdy nie byłem

i już chyba nigdy nie zostanę. Przede wszystkim ja w coś wierzę, wierzę w prawdę, dobro i te wszystkie podstawowe wartości, których nie zdradziłem nigdy. Więc skąd nagle miałbym zostać cynikiem. Cyniczne są dla mnie często, cudozne zresztą, filmy Woody Allena, który jest jednym z najbardziej ponurych, pesymistycznych artystów, który robi świetne komedie, z których

wynika, że świat i życie są bez sensu. Ja tego publiczności nie mówię. Nie chcę się zgodzić na światopogląd głębokiego relatywizmu, na przekonanie, że wszystko jest względne, że kiedyś postępowałem tak, bo tak trzeba było, a dziś postępuję inaczej, bo inaczej trzeba. Ja w to nie chcę wierzyć.

Jeśli założymy, że prawdziwa sztuka ma wyprowadzać z równowagi, to istotnie się panu to udało.

Może raczej wyprowadzać z takiego bezrefleksyjnego dobrego samopoczucia. Jeśli zaś wartościowa sztuka ma prowadzić do lepszego samopoczucia, to tylko poprzez sprzeciw wobec bezmyślnej rutyny, w którą bez przerwy popadamy. Poprzez sprzeciw wobec banałów, którymi ciągle prześląkamy. Stąd sztuka, w naszym polskim, romantycznym rozumieniu, zawsze była czymś co miało być kijem włożonym w mrowisko, kością niezgody, czymś takim, co miało ludzi ożywiać, poruszać.

Który z aktorów najbardziej pana zaskoczył przy tej produkcji?

Ucieszyłem się młodym odtwórcą roli Stefana - Markiem Kudęłko. Wydaje mi się, że to jest aktor z mojej stajni, i że wiele razy jeszcze u mnie zagra, bo takich właśnie troszkę ironicznych introwertyków pewnie jeszcze wymyślę w przyszłości.

Film „Serce na dłoni” jest pierwszą koprodukcją polsko-ukraińską. Skoro udało się nam razem zrobić film, to może uda się zrobić Euro 2012?

Nie pokuszę się na odpowiedź na to pytanie (śmiech). Natomiast rzeczywiście w tej chwili na Ukrainie jest - przede wszystkim w kręgach kulturalnych - ogromne otwarcie na Polskę. Oni przez lata swoją ukraińskość budowali na niechęci do Polski, a ponieważ teraz budują ją na niechęci do Rosji, więc dużo bardziej sympatycznie patrzą na nas. Reżyserowałem niedawno sztukę teatralną na Ukrainie i też miałem poczucie, że dla Ukraińców dzisiaj każdy kontakt z Polską jest kontaktem z Zachodem. Film „Serce

na dłoni" nie wyszedł jeszcze na Ukrainie, bo trwają prace nad dubingiem w języku ukraińskim. Oni dbają o to, by nie był to dubing rosyjski, ale w ich ojczystej mowie, o którą walczą. To jest mowa, która dopiero przebija się do kultury. Większość filmów, które Ukraińcy oglądają w kinach jest w języku rosyjskim. Tymczasem tamtejsze Ministerstwo Kultury nalega, by był to język ukraiński. Ten kraj i naród jest jeszcze w procesie kształtowania tożsamości. Jeszcze do końca nie zaistniał. Dlatego nasze kontakty są tak gorące.

Rozmawiamy o „Sercu na dłoni”, a na premierę czekają dwa kolejne pana projekty.

Moją ostatnią pracą jest spektakl telewizyjny pt. „Głosy wewnętrzne”, który będzie można obejrzeć jeszcze zimą lub wiosną 2009 r. w poniedziałkowym Teatrze Telewizji. Poruszam w nim teologiczne tematy. Projekt przez blisko rok leżał na półce, bo poprzednie władze Telewizji Polskiej nie chciały skierować go do produkcji.



Reżyser wpisał się do księgi pamiątkowej Ośrodka Kultury.

Uważały, że godzi on w ks. Rydzyka, a tak naprawdę z ks. Rydzykiem nie ma nic wspólnego. Ale jest takie powiedzenie „pobożniejszy od papieża”. I tacy ludzie czasami się zdarzają. Za parę miesięcy do kin trafi mój przedostatni film, nakręcony we Włoszech tuż przed „Sercem na dłoni”. Nazywa się „Czarne słońca”. Film jest zrobiony w bardzo specyficznej, archaicznej stylistyce. Odwołuję się w nim do tragedii greckiej. Film dzieje się współcześnie, ale na ziemi, gdzie pamięć tragedii greckiej jest żywa, gdzie jest żywa pamięć pogaństwa. Zmagam się właśnie z chrześcijańskim i pogańskim zapatrywaniem na los ludzi, na miejsce Boga, które się jednak bardzo od siebie w obu tych tradycjach różni. Próbuję radykalnie przeciwstawić dobro i zło. Wydaje mi się, że czasy zamętu, w których żyjemy bardzo sprzyjają temu, by mówić radykalnie i prosto, żeby przypominać - zło i dobro się przenikają, ale one są różne od siebie, one nie są tym samym.

Opracował: Jacek Bielenin

Tym razem we Włoszech

Od 21 do 24 października we włoskim mieście Londa gościła delegacja z gminy Brzeszcze. Podczas wizyty odbyła się uroczystość podpisania aktu partnerstwa, który Włosi nazywają aktem bliźniactwa.

Akt partnerstwa pomiędzy gminą Brzeszcze i gminą Londa podpisano już 21 kwietnia 2008 r., podczas wizyty Włochów w Brzeszczach. Na pamiątkę tego wydarzenia, co roku w gminie Brzeszcze, 21 kwietnia będzie obchodzony Dzień Włoch. Włochom bardzo zależało, by akt partnerstwa uroczystie podpisać również u siebie.

Do Londy, na zaproszenie burmistrza Tiziano Lanciniego, udali się: burmistrz Brzeszcz Teresa Jankowska, przewodniczący Rady Miejskiej Kazimierz Senkowski, dyrektor Zespołu Szkolno-Przedszkolnego nr 1 im. Wandy Chotomskiej w Przecieszynie Maria Polak, nauczycielka języka angielskiego ZSP nr 1 Joanna Wiśniewska, wiceprezes stowarzyszenia „Lingua” Krzysztof Matyasik oraz prezes LKS Skidziń, a zarazem tłumacz języka włoskiego Mariusz Morończyk.

- Program pobytu naszej delegacji w Londzie był bardzo bogaty - mówi

burmistrz Teresa Jankowska. - Spotkaliśmy się z pracownikami urzędu w Londzie, by poznać specyfikę pracy włoskiego samorządu. Zaprzyjaźniona włoska szkoła Istituto Comprensivo Desiderio da Settignano zaprezentowała specjalnie przygotowany program z licznymi akcentami polskimi. Występom towarzyszyła wystawa prezentująca efekty dotychczasowych projektów, realizowanych wspólnie przez szkoły w Przecieszynie i Londzie.

Współpraca obu gmin rozpoczęła się bowiem od udziału Zespołu Szkolno-Przedszkolnego nr 1 w Przecieszynie w programie „eTwinning - Europejskie Partnerstwo Szkół”. Po zarejestrowaniu szkoły w programie rozpoczęto współpracę z włoską szkołą Istituto Comprensivo Desiderio da Settignano z Londy. Dotychczas szkoły zrealizowały trzy projekty: „Odbudujmy naszą przeszłość”, „Kultura ludowa - niewyczerpane źródło” oraz „O węglu, środowisku, energii i ekosystemie”, za które partnerskie szkoły otrzymały Krajowe i Europejskie Odznaki Jakości. W 2006 r. na zaproszenie ZSP nr 1 do gminy Brzeszcze przyjechała z Londy grupa młodzieży z nauczycielami, dyrektorem szkoły oraz burmistrzem Tiziano Lanzinim. Z kolei w 2007 r. uczniowie z Przecieszyny ze swoimi opiekunami, burmistrzem Brzeszcz Teresą Jankowską oraz dyrektorem GZE Bożeną Sobocińską gościli w zaprzyjaźnionej szkole w Londzie. Podczas spotkań podsumowywano realizowane projekty, poznawano historię i kulturę obu regionów. Burmistrzowie

gmin rozmawiali na temat pracy samorządów lokalnych. Spotkania te doprowadziły do zawierania współpracy nie tylko między szkołami, ale również między gminą Brzeszcze i gminą Londa.

Uroczystość ponownego podpisania aktu partnerstwa odbyła się w Londzie 23 października. W ceremonii uczestniczyli również burmistrzowie sąsiednich gmin, przedstawiciele lokalnych organizacji i instytucji. Gościem specjalnym była prezes Polsko-Włoskiego Stowarzyszenia Kultury w Toskanii Maria Gratkowska-Scarlini. Po odśpiewaniu hymnów obu państw, w obecności pocztów sztandarowych nastąpił moment podpisania aktu. Uchwały podjęte przez Rady Miejskie odczytał przewodniczący Rady Miejskiej w Brzeszczach Kazimierz Senkowski i wiceburmistrz Londy. Program współpracy przedstawiła przedstawicielka Rady Gminy Londa, a ze strony pol-



skiej Maria Polak, dyrektor Zespołu Szkolno-Przedszkolnego nr 1 w Przecieszynie.

Burmistrzowie podpisali również wypracowany podczas pobytu delegacji z Londy w Brzeszczach, w kwietniu tego roku, program współpracy na lata 2008-2011 w trzech obszarach: edukacja, gospodarka oraz kultura.

Działania w obszarze edukacji obejmują m.in. kursy języka włoskiego, wymianę doświadczeń pomiędzy nauczycielami i rodzicami w zakresie kreowania wizerunku szkoły oraz efektywności i innowacyjności form nauczania, doskonalenie umiejętności w zakresie ITC (Information Computer Technology).

Współpraca w sektorze gospodarczym ma polegać na: promocji turystycznej gmin, wykorzystaniu doświadczeń organizacji lokalnych, pozyskiwaniu odnawialnych źródeł energii oraz wymianie informacji o systemie funkcjonowania administracji w obu gminach, poprzez wprowadzenie na stronach internetowych obu gmin informacji o drugiej gminie.

Z kolei działania w zakresie kultury obejmują: ustanowienie Dnia Włoskiego w gminie Brzeszcze, ustanowienie Dnia Polskiego w gminie Londa oraz poznawanie historii i tradycji obu gmin poprzez: wycieczki tematyczne (sportowe, gastronomiczne, kulturowe), letnie olimpiady sportowe, wycieczki krajoznawcze, opracowanie książki kucharskiej polsko-włoskiej.

JaBi

KINO WISŁA Repertuar BRZESZCZE

•02-04.12.2008

godz. 18.30 WYPRAWA NA KSIĘŻYC 3 D

godz. 20.00 007 QUANTUM OF SOLACE

•05.12.2008

godz. 16.00 WYPRAWA NA KSIĘŻYC 3 D

godz. 18.00 TO NIE TAK JAK MYŚLISZ, KOTKU (Polska, 15)

godz. 20.00 TO NIE TAK JAK MYŚLISZ, KOTKU

•06.12.2008

MIKOŁAJKI DLA NAJMŁODSZYCH: godz. 18.00 WYPRAWA NA KSIĘŻYC 3 D

godz. 20.00 TO NIE TAK JAK MYŚLISZ, KOTKU

•07.12.2007

godz. 18.00 WYPRAWA NA KSIĘŻYC 3 D

godz. 20.00 TO NIE TAK JAK MYŚLISZ, KOTKU

•08.12.2008 nieczynne

•09-10.12.2008

godz. 18.00 WYPRAWA NA KSIĘŻYC 3 D

godz. 20.00 TO NIE TAK JAK MYŚLISZ, KOTKU

•11.12.2008

godz. 20.00 TO NIE TAK JAK MYŚLISZ, KOTKU

•12-14.12.2008

godz. 18.00 HIGH SCHOOL MUSICAL 3 (USA, 10)

godz. 20.00 TO NIE TAK JAK MYŚLISZ, KOTKU

•15.12.2008 nieczynne

•16-18.12.2008

godz. 18.00 HIGH SCHOOL MUSICAL 3

godz. 20.00 TO NIE TAK JAK MYŚLISZ, KOTKU

•19-20.12.2008

godz. 18.00 LUCKY LUKE NA DZIKIM ZACHODZIE (Francja, b.o)

godz. 20.00 33 SCENY Z ŻYCIA (Polska, 15)

•21.12.2008

godz. 18.30 LUCKY LUKE NA DZIKIM ZACHODZIE

godz. 20.00 33 SCENY Z ŻYCIA

•22-26.12.2008 nieczynne

•27-28.12.2008

godz. 18.00 LUCKY LUKE NA DZIKIM ZACHODZIE

godz. 20.00 33 SCENY Z ŻYCIA

•30.12.2008

godz. 18.00 LUCKY LUKE NA DZIKIM ZACHODZIE

godz. 20.00 33 SCENY Z ŻYCIA



Zdrowych, pogodnych świąt Bożego Narodzenia oraz pomyślności w Nowym Roku Mieszkańcom Samorządu Osiedlowego nr 1 oraz sponsorom życzy Zarząd Samorządu.

Tydzień herbertowski

„Bądź wierny idź!” - to hasło przewodnie cyklu imprez poświęconych osobie i twórczości Zbigniewa Herberta, które odbyły się w dniach 25-28 listopada w Ośrodku Kultury w Brzeszczach. W taki sposób oddano hołd poecie, w 10. rocznicę jego śmierci.

Rozpoczęli „Pióromani”, którzy zgromadzili się 25 listopada, aby wspólnie oddać się lekturze wierszy Herberta. Na spotkaniu utwory prezentowali członkowie Grupy Teatralnej „Bez Nazwy”. Przybliżono również sylwetkę poety, jego poglądy, które nie zawsze przynosiły mu zwolenników. Zbigniew Herbert bowiem surowo oceniał współczesność, nazywał rzeczy po imieniu.

Kolejnym punktem „Tygodnia herbertowskiego” był konkurs recytatorski pn. „Muzyka słów”. Uczestnicy podjęli się niezwykle trudnego zadania, jakim niewątpliwie jest interpretacja wierszy Herberta. Zmagania oceniało jury w składzie: Tomasz Kłap-

ta jury i publiczność interpretacją wiersza „O róży”.

Z kolei w ramach konkursu „W żółtych płomieniach liści” uczestnicy zmagali się z poezją śpiewaną. W kategorii soliści nagrodzone zostały wyróżnieniem Katarzyna Żak, Magdalena Piętek; III miejscem Katarzyna Kos, II miejscem Anna Rybarczyk, a I miejscem Anna Daczyńska za „Karuzelę z madonnami” Ewy Demarczyk. Decyzją jury w kategorii duety przyznano tylko I miejsce dla Zofii i Małgorzaty Mreżar. W rywalizacji zespołów z kolei nie przyznano I miejsca. Srebrny laur odebrał zespół „Reakt”, a brąz dziewczyny z Gimnazjum nr 1, przygotowujące przez panią Katarzynę Mreżar.

Ostatnim akcentem tego tygodnia była in-



Uczestnicy konkursu „W żółtych płomieniach liści”.

scenizacja oparta na wierszach Herberta, które prezentowali członkowie Grupy Teatralnej „Bez Nazwy” oraz zaproszeni goście m.in. Teresa Jankowska, Małgorzata Wójcik, Weronika Włodarczyk, Hanna Włodarczyk, Katarzyna Mreżar, Anna Zalwowska, ks. Mirosław Wądrzyk. Reżyserem i pomysłodawcą tego przedsięwzięcia była instruktor OK Danuta Korcińska.

Obchodom 10. rocznicy śmierci Herberta towarzyszyła również projekcja filmu „Fresk w kościele” Piotra Załuskiego. „Fresk...” jest swoistym przedstawieniem poety, jego życia, poglądów.

Wiersze Zbigniewa Herberta nie należą do łatwych i zbyt popularnych. Niewątpliwie jest to jednak poezja kunsztowna, oryginalna, niosąca w

sobie ogromne przesłanie. Krótko rzecz ujmując - „Bądź wierny, idź!”

SzW



W konkursie poezji śpiewanej „W żółtych płomieniach liści” w kategorii duety I miejsce przyznano Zofii i Małgorzacie Mreżar.

tocz (aktor, muzyk), Jakub Palacz (aktor, reżyser, dramaturg), Janusz Koprowski (aktor scen polskich i zagranicznych), Janusz Majcherek (muzyk, kompozytor, aranżer) oraz poloniści – Joanna Jarnot i Szymon Waliczek.

Wyróżniono czworo uczestników: Katarzynę Gunię, Michała Chodeckiego, Kingę Goc oraz Natalię Szemlińską. III miejsce zajęła Alicja Stawowy, z kolei II miejsce Joanna Małysiak. Najwyższy laur przypadł Martynie Myśliwiec z brzeszczańskiego Gimnazjum nr 1, która oczarowa-

Podziękowanie

Ośrodek Kultury w Brzeszczach składa podziękowania dla p. Józefy Apryas, właścicielki sklepu „Martynka”, „Spotem” PSS „Górnik” Brzeszcze, Kazimierza i Haliny Bartel za sponsorowanie imprez w ramach „Tygodnia herbertowskiego”.



Kalendarium przedsięwzięć w grudniu

• I TY MOŻESZ ZOSTAĆ ŚWIĘTYM MIKOŁAJEM

• **Od 04 grudnia do 19 grudnia**

Od 1 grudnia w holu dolnym Ośrodka Kultury stanie choinka, na której zawisną bańki z życzeniami - marzeniami wychowanków świetlicy terapeutycznej „Impuls” i „Impuls II”. Każdy z nas będzie mógł spełnić jedno z tych marzeń, zrywając z choinki świąteczną bańkę z konkretnym życzeniem. Do 19 grudnia będzie można złożyć w dziale merytorycznym Ośrodka Kultury zakupiony prezent, który zostanie wręczony przez św. Mikołaja dzieciom 23 grudnia.

• MIKOŁAJKI

• **05 grudnia, godz. 16.00 (sala widowiskowa)**

Samorząd Osiedlowy nr 2 i Ośrodek Kultury w Brzeszczach zapraszają na Mikołajki. W programie: „Wyprawa na księżyc 3D” - film w kinie „Wisła”, spotkanie z Mikołajem.

• **08 grudnia, godz. 16.00 (sala widowiskowa)**

Samorząd Osiedlowy nr 1 oraz Ośrodek Kultury w Brzeszczach zapraszają na Mikołajki. W programie: spektakl teatralny w wykonaniu teatru „Kwadryga”, spotkanie z Mikołajem.

• II BARBÓRKOWE POTYCZKI GAWĘDZIARZY

• **11 grudnia, godz. 15.00 (sala widowiskowa)**

Brzeszczański konkurs gawędziarzy, śpiewaków ludowych i zespołów śpiewaczych pod patronatem burmistrza Brzeszcz Teresy Janikowskiej oraz wójta gminy Miedźna Bogdana Taranowskiego.

• PIÓROMANI

• **16 grudnia, godz. 17.00 (sala nr 30)**

Spotkanie w Klubie Nieprofesjonalnej Twórczości Literackiej „Pióromani”.

• EKSTREMALNE SPOTKANIA NA LINIE

• **13 grudnia, godz. 15.00 (hala sportowa)**

W programie ekstremalne atrakcje: park linowy: „tyrolki” - zjazdy na linie, most tybetański, huśtawki linowe, konkurs budowania wieży ze skrzynek - dla najlepszych nagrody. Wstęp wolny! Dla dzieci dodatkowe atrakcje: dmuchańce - duża zjeżdżalnia, zamek do skakania oraz basen z piłeczkami. Wstęp na dmuchańce i basen - 5 zł, czas bez ograniczeń.

• GIEŁDA PRZEDŚWIĄTECZNA

• **11-12, 15-16 grudnia, godz. 16.00 (hol dolny)**

Zapraszamy na wystawę oraz do zakupu świątecznych ozdób wykonanych w różnych technikach! Kartki, stroiki, ozdoby choinkowe powstawały na zajęciach w szkołach, przedszkolach, świetlicach.

• KONCERT JUBILEUSZOWY

• **21 grudnia, godz. 17.00 (sala widowiskowa)**

Koncert z okazji 25-lecia działalności Ośrodka Kultury. Muzyka na Boże Narodzenie - bardzo atrakcyjne utwory inspirowane folklorem regionów Bułgarii, Grecji, Rumunii, Zakarpacia, Macedonii, Mołdawii, w nietypowym wykonaniu na kilka instrumentów bardzo rzadko spotykanych w Polsce.

• SYLWESTER W PLENERZE

• **31 grudnia, godz. 22.00 (plener przed Ośrodkiem Kultury)**

W programie: hity muzyczne 2008 roku - rock oraz taneczne rytmy z całego świata, noworoczne fajerwerki - pokaz, noworoczne życzenia.



Programy Domów Ludowych i świetlic OK

Wilczkowie

05.12 „Biesiada z nutą patriotyzmu” organizator: Zespół Szkolno-Przedszkolny nr 3 w Skidzinu (16.00).

09.12 „Spotkanie z Mikołajem” - szczegóły w DL (17.00).

12.12 „Stroiki i ozdoby na Boże Narodzenie” - warsztaty florystyczne prowadzi p. Grażyna Copik. Obowiązują wcześniejsze zapisy! (17.00).

17.12 „Ozdoby świąteczne” - zajęcia plastyczne dla dzieci (16.00).

os. Paderewskiego

04.12 Ceramika dla pań.

06.12 Spotkanie z Mikołajem.

11.12 Ceramika dla dzieci.

12.12 Kółko plastyczno-techniczne „Ozdoby świąteczne”.

19.12 Spotkanie wigilijne dla dzieci.

os. Szymanowskiego

06.12 „Spotkanie z Mikołajem” - zapisy i szczegóły w świetlicy (16.00).

08.12 Warsztaty decoupage - część druga (16.30).

12.06 Turniej szachowy - organizują Samorządy Osiedlowe nr 3, nr 4, nr 7 (15.30).

13.12 Turniej tenisa stołowego w grze podwójnej organizują Samorządy Osiedlowe nr 3, nr 4, nr 7 (15.30).

W każdy wtorek zajęcia plastyczne (16.00); aktualnie przygotowujemy się do Giełdy Przedświątecznej.

W każdy czwartek (19.00-20.00) „Klub Aktywnych Mężczyzn”.

W każdą środę spotkania w Klubie Seniora (14.00-16.00).

Zasole

01.12 „Ozdoby świąteczne” - warsztaty florystyczne prowadzone przez Studio Florystyczne „Magia Kwiatów”; w programie układanie kompozycji świątecznych.

03.12 Warsztaty ceramiczne.

05.12 Mikołajkowe szaleństwo na lodowisku; szczegóły w świetlicy i na plakatach.

10.12 Warsztaty decoupage (cd.).

11.12 Ozdoby choinkowe - zajęcia plastyczne.

12.12 Ozdoby choinkowe - zajęcia plastyczne (cd.).

19.12 „Magia Świąt” - kołędowanie przy wigilijnym stole.

We wtorki i czwartki - aerobik (18.40).

W piątki spotkania grupy teatralnej.

Jawiszowice

03.12 „W poszukiwaniu św. Mikołaja” - spo-

tkanie dla przedszkolaków (12.00).

05.12 „Mikołajkowy dzień” - gry i zabawy dla dzieci (14.00).

09.12 „Świąteczna dekoracja stołu” - warsztaty dla pań (16.30).

12.12 „Gdy zasiądziemy do wigilijnej wieczerzy” - spotkanie dla dzieci poświęcone tradycjom świąt Bożego Narodzenia.

Przecieszyn

Świetlica zaprasza w piątki (16.00-20.00)

05.12 Robimy świąteczne ozdoby.

08.12 Mikołajki.

12.12 Świąteczne stroiki.

19.12 Galeria Młodych - spotkanie agapowe (18.00).

Huragan Babski zaprasza w czwartki (17.00)

04.12 Wyjście do kina.

11.12 Robimy świąteczne stroiki.

18.12 Agapa huraganowa.

Bór

03.12 Pokaz kulinarny „Bożonarodzeniowa tradycja” (15.00).

05.12 Warsztaty biżuterii karnawałowej (16.30).

06.12 Spotkanie dzieci ze św. Mikołajem (15.30).

10.12 Spotkanie z książką z udziałem przedszkolaków z Boru „Czar Bożego Narodzenia”.

10-31.12 Wystawa literacka pt. „Spotkania z książką” (14.00-19.00).

11.12 Warsztaty florystyczne - stroiki świąteczne (17.30).

18.12 Wieczór wigilijny w Klubie Emerytów i Seniorów.

19.12 Zajęcia plastyczne dla dzieci - ozdoby świąteczne.

31.12 Bal Sylwestrowy - zaprasza KGW Bór. Nordic Walking - spacer po zdrowie; rozpoczęliśmy wspólne spacer, nowi uczestnicy z kijkami lub bez mile widziani - szczegóły w DL.

Skidziń

06.12 Filmowe Mikołajki - wyjazd do kina „Wisła” na film pt. „Wyprawa na księżyc 3D” i spotkanie z Mikołajem; szczegóły na plakatach (17.30).

10.12 „Świąteczne dekoracje” - warsztaty dla pań. Koszt: 8 zł (17.00).

12.12 Zajęcia plastyczne dla dzieci (15.30).

31.12 OSP Skidziń i DL Skidziń zapraszają na zabawę sylwestrową (19.00). Cena biletu: 220 zł; gra zespół Bonamix. Szczegóły na plakatach. Rezerwację przyjmujemy do 18.12.

Od grudnia Dom Ludowy zaprasza: wtorek do piątek (13.30-21.00). Biblioteka zaprasza: wtorek i środa (15.00-19.00), czwartek (13.30-17.30).

40 lat minęło

17 listopada w restauracji „Słowiańska” członkowie Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów Koło Brzeszcze świętowali jubileusz 40-lecia.

Gośćmi imprezy byli burmistrz Teresa Jankowska, dyrektor Ośrodka Kultury Małgorzata Wójcik, przewodniczący Samorządu Osie-



dlowego nr 1 i radny Wiesław Albin oraz Roman Czarniecki, przewodniczący rejonu pszczyńskiego PZERiI.

Z okazji jubileuszu Roman Czarniecki w towarzystwie burmistrz Teresy Jankowskiej wręczył Złote Odznaki Honorowe za szczególne zasługi dla Związku, przyznane uchwałą Zarządu Głównego PZERiI. Otrzymali je Józef Jachimczak i Stefan Balcarek.

Na czele Związku dotychczas stali: Stanisław Tobiasz, Stanisław Chowaniec, Zofia Chowaniec, a od 2006 r. przewodniczącym jest Józef Jachimczak. W skład zarządu

wchodzą też: Elżbieta Krasoń (zastępca), Maria Czardyban (sekretnarz), Krystyna Kulka (skarbnik) oraz członkowie: Danuta Zagórna, Rozalia Lisak i Stefan Balcarek.

PZERiI w okresie 40 lat skupiał około 360 członków. W tej chwili jest ich ok. 60. Brzeszczańskie Koło PZERiI zajmuje się organizowaniem wycieczek oraz spotkań i imprez okolicznościowych, jak: Dzień Seniora, Dzień Kobiet, Dzień Babci i Dziadka, Dzień Matki, Dzień Górnik, spotkania świąteczne - wielkanocne i bożonarodzeniowe.

- Nasza działalność nie byłaby możliwa bez współpracy z osobami i instytucjami, które pomagają nam w codziennej pracy - mówił podczas uroczystości Józef Jachimczak. - To burmistrz Teresa Jankowska, dyrektor Ośrodka Kultury Małgorzata Wójcik, radny Wiesław Albin. Bardzo pomagają nam też związki zawodowe przy KWK „Brzeszcze”: NSZZ „Solidarność”, ZZ „Solidarność 80”, ZZ „Kadra”, ZZ „Pracowników dołowych”. Z kolei nasze wycieczki nie byłyby możliwe bez dotacji z działu socjalnego KWK „Brzeszcze”. W imieniu własnym, zarządu i naszych członków chciałem serdecznie podziękować za współpracę wymienionym osobom i organizacjom.

jack

Pomocna dłoń

Wolontariusze ze świetlicy na osiedlu Paderewskiego czwarty już raz z kolei odwiedzali mieszkańców osiedla zbierając dary dla dzieci z Ośrodka Rehabilitacyjno-Edukacyjnego w Pszczynie. Wśród podarków znalazły się głównie zabawki, książki, gry planszowe, środki czystości i słodycze.

W przedsięwzięcie zaangażowali się: Aleksandra Chmielniak, Wojciech Żmudka, Aleksandra Bliźniak, Andżelika Kwaśny, Agnieszka Tatarzyńska, Sebastian Papuga, Martyna Grzybek i Mateusz Wróbel. Dzieci i prowadząca świetlicę Bogdana Kulig dziękują mieszkańcom za to, że otworzyli serca dla potrzebujących pomocy.



EP

Teatralne igraszki

„Igraszki z diabłem” to kolejny spektakl, jaki wystawiła na scenie grupa teatralna, działająca przy parafii Matki Bożej Bolesnej na Osiedlu. Premiera sztuki odbyła się 16 listopada. Reżyserem i organizatorem całego przedsięwzięcia był ks. Mirosław Wądrzyk, współorganizatorem Ośrodek Kultury w Brzeszczach.

„Igraszki...” to sztuka stworzona przez czeskiego dramaturga i pisarza, Jana Drdę. Całość jest utrzymana w lekko ironicznym nastroju. Główny bohater to Marcin Kabata, który w czasie wędrówki przeżywa przygodę, w której musi zejść aż do samych czeluści piekielnych.



- Dla mnie udział w tej sztuce to bardzo pozytywne doświadczenie. Uświadomił mi, co chcę tak naprawdę w życiu robić i co kocham robić! Dzięki tym wszystkim godzinom spędzonym na próbach poznałam mnóstwo wspaniałych ludzi, którzy pokazali, że można znaleźć czas na pracę, rodzinę i pasję. I to jest piękne! - przyznaje Anita Andreas, odtwórczyni roli Kaśki.

W przedsięwzięcie, oprócz aktorów, był zaangażowany cały sztab ludzi, których nie zobaczyliśmy na scenie. Scenografię przygotowała pani Małgorzata Kuźmińska, a szycia strojów podjęła się pani Beata Jakóbiak. Kunsztowną charakterystykę aktorów wykonały panie Anna Czopkiewicz i Urszula Foksińska. Światłami kierował pan Janusz Kajzar, efekty specjalne przygotowali Jan Pomietlarz i Dawid Jawor, zaś muzyką zajął się Bartłomiej Kołodziej. Nie sposób nie wspomnieć o obsadzie jednej z kluczowych ról, jaką jest sufler - Joanna Wójcik.

Wszelkie zebrane pieniądze, które można składać po spektaklach, wspierają projekt „Mieć wyobraźnię miłosierdzia”.

„Igraszki z diabłem” to kolejna sztuka wystawiona przez aktorów-amatorów z terenu naszej gminy. Warto wspomnieć, iż całą „przygodę” z teatrem zapoczątkował ks. Czesław Chruszcz. Kontynuacji podjął się ks. Zygmunt Mizia. Obecnie nad grupą czuwa ks. Mirosław Wądrzyk.

Jeżeli ktoś jeszcze nie widział „Igraszek...” nic straconego - jeszcze 7 i 14 grudnia można nadrobić zaległości. Zapraszamy!

SzW

Radosnych i zdrowych świąt Bożego Narodzenia oraz pomyślności w Nowym 2009 Roku wszystkim obecnym oraz przyszłym członkom naszego Związku, organizacjom pozarządowym z gminy Brzeszcze oraz władzom gminy na czele z burmistrzem Teresą Jankowską życzy zarząd Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów w Brzeszczach.

Z okazji Górniczego Świąta, pracownikom KWK „Brzeszcze-Silesia” i ich rodzinom, zdrowia, pomyślności i bezpieczeństwa w pracy życzy zarząd Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów w Brzeszczach.

Recytowali wiersze Brzechwy

Trzydziestu uczniów Szkoły Podstawowej w Skidzinie z klas I-VI recytowało wiersze Jana Brzechwy w konkursie „Brzechwa znany i nieznany”.

Konkurs w nawiązaniu do projektu pn. „Jesiń literacka 2008”, poświęconego twórczości Jana Brzechwy, a realizowanego przez Bibliotekę Publiczną Ośrodka Kultury zorganizowały 14 listopada Domy Ludowe w Skidzinie i Wilczkowicach.



Na widowni zasiedli licznie przybyli rodzice oraz koleżanki i koledzy uczestników konkursu. Z zachwytem i rozbawieniem, związanym z charakterem twórczości poety, wysłuchali mniej lub bardziej znanych wierszy, nagradzając przy tym recytatorów gromkimi brawami.

Po długich i trudnych z uwagi na wysoki poziom konkursu obradach, jury, które tworzyły: polonistka Danuta Skowronek oraz emerytowane nauczycielki Stanisława Morończyk i Elżbieta Baklarz, wyłoniło laureatów w dwóch kategoriach wiekowych. W kat. klasy I-III został nim Kornel Hałat zaś w kat. klasy IV-VI Karolina Hałat i Damian Błazenek. Kolejne miejsca w kat. młodszej zajęły: Wiktoria Urbańczyk, Wiktoria Majewska, Oliwia Kusak, Adrianna Czopek; w kat. starszej: Barbara Łączna i Aleksandra Niedziela, Natalia Matla i Adrianna Szymańska, Natalia Balicka, Wiktoria Karpieł.

- Wzrastające z roku na rok zainteresowanie konkursem recytatorskim utwierdza nas w przekonaniu o zasadności organizowania tego typu imprez - mówią organizatorki konkursu, kierownicy Domów Ludowych Zofia Pivowar - w Skidzinie oraz Magdalena Skowronek - w Wilczkowicach. - Już zapraszamy na kolejną, czwartą edycję, jesienią przyszłego roku. Dziękujemy jurorom oraz stałemu sponsorowi radnemu Krzysztofowi Bieleńcowi za ufundowanie nagród.

EP

Podziękowanie

Zarządy Samorządów Osiedlowych nr 3, nr 4 i nr 7 w Brzeszczach dziękują wszystkim sponsorom i ludziom dobrej woli za okazaną pomoc oraz współpracę w 2008 r. oraz życzą zdrowych i pogodnych świąt Bożego Narodzenia i pomyślności w Nowym Roku.

Coraz częściej

Coraz częściej, gdy pograżam się w rozmyślaniach na temat moich rówieśników, dopada mnie przeraźliwa trauma. Obserwuję ich, słucham. Wnioski? Jak można być tak pozbawionymi perspektyw ignorantami?! Cóż, nie chcę uogólniać, ale duża grupa młodzieży reprezentuje tak brutalnie infantylne i prowincjonalne pojęcie, że można chyba tylko mieć nadzieję, że z tego wyrosną. Żyją w swoich wymyślonych światkach, wśród wyidealizowanych znajomych.

Choć pojęcie bycia sobą jest tak bardzo rozpowszechnione, to tak naprawdę, nikt być sobą nie potrafi. Bo bycie sobą nie polega na ciągłym uleganiu presji otoczenia czy manifestowaniu z każdej strony nieskazitelnego pozorów. Trzeba zadać sobie pytania: kim ja tak właściwie jestem, co jest dla mnie w życiu najważniejsze, jakie wartości chcę propagować, co tak naprawdę myślę na ten czy tamten temat? Ale z drugiej strony nie każdy jest na tyle dojrzały, by na te pytania odpowiedzieć. A sobą trzeba być przede wszystkim dla siebie, nie dla innych. Tak przynajmniej jest w moim mniemaniu.

Irytujący jest fakt, że każdy uważa siebie za unikat, wyjątek. Owszem, każdy człowiek jest niepowtarzalny, ale nieustające, egoistyczne podkreślanie tego na forum publicznym, by się dowartościować jest śmieszne. Bo jeśli ktoś

Zdrowych, pogodnych i rodzinnych świąt Bożego Narodzenia oraz wszelkiej pomyślności w Nowym 2009 Roku



wszystkim mieszkańcom życzy przewodniczący i Zarząd Samorządu Osiedlowego nr 4 w Brzeszczach.

Składamy podziękowania Zarządowi i strażakom OSP Jawiszowice, orkiestrze strażackiej, przybyłym strażackim pocztom sztandarowym i wszystkim, którzy uczestniczyli w uroczystości pogrzebowej
śp. Michała Korczyka.

Dziękujemy również za zamówione msze. św., złożone wieńce i kwiaty.
Rodzina

naprawdę jest wyjątkowy, nie potrzebuje potwierdzenia tego, zwłaszcza ze strony ludzi, których uważa za gorszych od siebie.

Kolejna sprawa: wyznacznikiem wartości młodego człowieka stał się jego gust muzyczny, styl ubierania się czy też grubość jego portfela. To okropne. Jest to równoznaczne z ocenianiem kogoś po kolorze skarpetek! Szufladkowanie innych stało się wszechobecne, ale fakt, że jest to bardzo krzywdzące już mało kogo obchodzi. Najłatwiej kogoś skrytykować, zmieszać z błotem, a najlepiej jeszcze w jakimś elitarnym towarzystwie. Ale kiedy przyjdzie z kimś porozmawiać, zrozumieć go, to już nie jest tak łatwo, co...

Nie oceniaj czegoś, czego nie rozumiesz, to założenie, którego uparcie się trzymam. A wcześniej wspomniane szufladkowanie wynika z ograniczenia. Straszna sprawa jest z tym ograniczeniem. Jakież mało barwne jest życie ludzi ograniczonych! Przykład? Na zasób słownictwa przeciętnego nastolatka składają się głównie podstawowe czasowniki, rzeczowniki, przymiotniki, których uczy się od przedszkola, kilkanaście wulgaryzmów, kilka ambitnych słówek zaczerpniętych z języka angielskiego, takich jak sweet tudzież colo. I jak tu wyrażać emocje, mówić o uczuciach?...I zamiast w euforii (no, bez przesady, niech będzie chętnie) pogłębiać znajomość polszczyzny, wolą dumnie chlubić się znajomością gwary młodzieżowej, choć tak naprawdę bardzo często popadają w schematy językowe.

Przerażające jest też to, że niektóre media młodzieżowe stały się tak opiniotwórcze. Wyznaczają nastolatkom poglądy, mówią co jest dobre, co złe, w jakimś stopniu zabierają indywidualność. A nastolatki tylko wszystko chłoną, nie myśląc nawet czy się z tym zgadzają. I potem przekazują to dalej. Myślenie schematami jest rzeczą, której nie znoszę, ale chyba nie da się zbytkotować tego w taki sposób, by całkowicie to zdegradować.

I trudno jest wymyślić jakąś inteligentną puentę dla tego, co wyżej napisałam. Ktoś na pewno podzieli moje zdanie, ktoś się nie zgodzi, ktoś inny pozostanie neutralny. Lecz co by nie było - warto się nad tym wszystkim zastanowić, poważnie zastanowić.

Martyna Matlak

Dyżury aptek w grudniu

ARNIKA ul. Słowackiego 4
19.12 - 26.12

CENTRUM ul. Ofiar Oświęcimia 34
12.12 - 19.12

SIGMA ul. Piłsudskiego 13a
26.12 - 02.01.2009 r.

SYNAPSA ul. Łokietka 39
05.12 - 12.12

* dyżur nocny trwa od godz. 20.00 do 8.00 dnia następnego.

Uniwersytet dla każdego

3 listopada burmistrz Brzeszcz Teresa Jankowska przywitała słuchaczy Uniwersytetu Trzeciego Wieku gratulując im wytrwałości w zdobywaniu wiedzy i życząc sukcesów w dalszej edukacji.

W trzecim roku działalności Uniwersytetu, jego inicjatorka i pomysłodawczyni, dyrektor Ośrodka Kultury w Brzeszczach Małgorzata Wójcik zaproponowała zmianę nazwy na Uniwersytet Każdego Wieku. Podyktowane to było tym, że od początku organizowania spotkań w ramach tego przedsięwzięcia zaobserwowano, że tą formą samorealizacji zainteresowani są także młodszy mieszkańcy Brzeszcz i okolic. Natomiast stali studenci z każdym rokiem akademickim w widoczny sposób stają się coraz młodszy.

Tematem listopadowego wykładu wygłoszonego przez dr Zofię Włodarczyk, adiunkta w Katedrze Roślin Ozdobnych Wydziału Ogrodniczego Uniwersytetu Rolniczego w Krakowie był „Ogród biblijny jako nowy typ ogrodu edukacyjnego”. W ogrodach biblijnych uprawia się rośliny biblijne i pokazuje się świat biblijny tak, jak został on opisany w Piśmie Świętym. Innym celem projektowania i zakładania ogrodów biblijnych jest chęć odтворzenia, przybliżenia, a przez to wyjaśnienia i zobrazowania realiów, w których toczyły się wydarzenia Starego i Nowego Testamentu. Zwłaszcza możliwość poznania roślin, o których mówi dany fragment Biblii, pozwala na lepsze zrozumienie czytanego tekstu. Przez wspomniane poznanie należy rozumieć bezpośredni kontakt z rośliną, polegający na obserwacji jej wzrostu i rozwoju, a także możliwość dotknięcia jej i powąchania. Obecnie panuje przekonanie, że w Biblii wymienionych jest około 100 gatunków roślin. Są to głównie rośliny charakterystyczne dla klimatu śródziemnomorskiego. Można je wszystkie uprawiać w Polsce, ale niektóre z nich należy sadzić w pojemnikach, a w okresie zimowym przechowywać w szklarniach lub oranżeriach. Latem

donice z wrażliwymi na mróz roślinami biblijnymi wynosi się na zewnątrz.

Praktyka zakładania ogrodów biblijnych nie jest znana w Polsce, ale i nie jest to całkiem nowa idea. Historycznych początków zainteresowania roślinami biblijnymi, a pośrednio i ogrodami biblijnymi, należy upatrywać u początków organizowania pielgrzymek i wypraw do miejsc związanych z Pismem Świętym, bo częstym zwyczajem pątników zdążających do Ziemi Świętej, a także krzyżowców, było przywożenie ze sobą, jako pamiątek właśnie roślin. Przykładem może być bardzo znana w tamtych czasach róża jerychońska (*Anastatica hierochuntica*), zwana zmartwychwstanką, która, będąc w uśpieniu, po znalezieniu się w wilgotnym otoczeniu, rozwijała się bardzo szybko, przez co stała się ona symbolem Zmartwychwstania.

Jeden z najstarszych ogrodów roślin biblijnych, funkcjonujący do dziś, założono w Ojai (Kalifornia w USA) w 1957 r. Inspiracją do jego powstania była pielgrzymka do Ziemi Świętej i potrzeba przeniesienia choćby części tamtejszego krajobrazu przyrodniczego w swoje otoczenie. Równocześnie należy podkreślić, że jest to już drugi powód, dla którego ludzie gromadzą rośliny pochodzące z miejsc, o których opowiada Biblia. Odległość Ziemi Świętej w stosunku do różnych części świata nie każdemu pozwala na osobistą podróż, dlatego ogród biblijny daje im namiastkę takiej wyprawy. Natomiast tym, którzy tam jadą, ogrody biblijne umożliwiają wcześniejsze zapoznanie się z wyglądem roślin, z którymi spotkają się „czytając karty Piętej Ewangelii”, czyli bezpośrednie i osobiste odczucie wszystkimi zmysłami ziemi, na której rozgrywały się wydarzenia opisane w Biblii. Bez takiej wcześniejszej edukacji podróżujący mogą odnieść wrażenie, że bananowce, pomarańcze czy eukaliptusy rosły w Palestynie również w czasach biblijnych.

Pierwszy ogród biblijny w Polsce powstał w Proszowicach. Można w nim zobaczyć rośliny wymienione na kartach Starego i Nowego Testamentu. Rośliny te eksponowane są w formie specjalnie zaplanowanych i założonych kompozycji zieleni i architektury, przybliżających treść poszczególnych perykop biblijnych. Można w tym ogrodzie między innymi zobaczyć miniaturową pustynię, „łany” biblijnych zbóż, przejść przez Morze Czerwone, odpocząć w zakątku opisanym w Pieśni nad Pieśniami, a także zobaczyć, jak wyglądała biblijna winnica. Co więcej, można zaobserwować, jak wszystko to się zmienia wraz z nastawaniem kolejnych pór roku, ponieważ ogród ten jest otwarty dla zwiedzających przez cały rok.

Do wizyty w ogrodzie biblijnym w Proszowicach zapraszamy chętnych słuchaczy w maju przyszłego roku.

W.Z.

Zaproszenie

Uniwersytet Każdego Wieku zaprasza 12 grudnia o godz. 17.00 na prezentację pt. „Nagrody literackie”, przygotowaną przez Bibliotekę Publiczną Ośrodka Kultury.

Brzechwa w Brzeszczach

Bohaterem tegorocznej Jesieni Literackiej, przygotowanej przez Bibliotekę Publiczną OK z myślą o trzecioklasistach szkół podstawowych naszej gminy, był Jan Brzechwa i jego niezwykle wiersze. Ten wybór nie był przypadkowy. Wiersze Brzechwy bawią już kilka pokoleń Polaków.

Finałowe spotkanie miało miejsce 17 listopada w sali widowiskowej OK. Była duża dawka uśmiechniętych brzechwowych rymów w wykonaniu „Świetlicowych Brzdąków”, grupy teatralnej ze świetlicy OK na os. Szymanowskiego. Był pokaz multimedialny zatytułowany



„Ach, ten Jan!” pełen ciekawostek z czasów, gdy pan Brzechwa był małym Jankiem. Było także przedstawienie zatytułowane „Brzechwa w Brzeszczach”.

Scenariusz tego przedstawienia, specjalnie dla nas, na podstawie wiersza Brzechwy „Chrzyszcz” oraz własnych wierszy, napisała pani Kalina Jerzykowska - autorka opowiadań i wierszy dla dzieci, wielka fanka Jana Brzechwy. Przedstawienie „Brzechwa w Brzeszczach” zobaczyliśmy w wykonaniu uczniów klasy III c ze Szkoły Podstawowej nr 2 w Brzeszczach, a trudnej roli reżysera podjęła się wychowawczyni tej klasy Magdalena Krzempek.

Posumowaliśmy także konkurs plastyczny „W poszukiwaniu Ciaptaka”, którego bohaterem był dziwny, nieokreślony bliżej Ciaptak, bohater wiersza Brzechwy. W poszukiwaniach Ciaptaka wzięło udział 85 trzecioklasistów. Wszyscy szukali bardzo wytrwale, powstały portrety niezwykle, fantastycznych Ciaptaków. Autorzy 27 najciekawszych portretów otrzymali nagrody książkowe i dyplomy.

Gościem specjalnym finałowego spotkania była burmistrz Teresa Jankowska, która zdradziła dzieciom tytuły swoich ulubionych wierszy Jana Brzechwy, a także wręczyła nagrody autorom Ciaptaków.

Mamy nadzieję, że każdy uczestnik tego spotkania może śmiało powiedzieć: „Chociaż lat niewiele mam, Jana Brzechwę dobrze znam”.

D. Szawara

Podziękowanie

Zarząd Samorządu Osiedlowego nr 7 dziękuje „Spółem” PSS „Górniki” Brzeszcze za współpracę w 2008 r. oraz życzy kierownictwu i pracownikom zdrowych, pogodnych świąt Bożego Narodzenia i pomyślności w Nowym Roku.

Podziękowanie

Kierownik Domu Ludowego w Borze dziękuje Samorządowi Osiedlowemu nr 5 za zakup stołu do gry w tenisa.

15 listopada w Ośrodku Kultury wystąpił Kwartet Olega Kireyewa. Muzycy zaprezentowali oryginalne, momentami nastrojowe, innym razem żywiołowe połączenie brzmień jazzowych i orientalnych. Lider zespołu pochodzi bowiem z Baskirii i elementy folkloru (przede wszystkim śpiew) tego regionu przemycą do muzyki Kwartetu. Kireyew pokazał się na scenie jako świetny muzyk (grał na saksofonie tenorowym i altowym oraz pianinie), a przy tym całkiem niezły schowek, raz po raz zachęcając publiczność, by przyłączyła się do jego śpiewu.



jack

Egzotyczna wystawa

Gekony lamparcie, kameleony, agamy brodate, traszki chińskie, kilka węży i mnóstwo pająków. Te wszystkie zwierzęta można było obejrzeć 22 listopada w Ośrodku Kultury podczas wystawy zwierząt egzotycznych.



Organizatorzy wystawy zwierząt egzotycznych.

Wystawę, na której pokazano 43 zwierzęta, zorganizowali trzej młodzi brzeszczanie: Łukasz Łukasik, Piotr Kufta i Witold Kolasa. Wszystkie zwierzęta pochodziły od prywatnych hodowców.

- Skąd pomysł na wystawę? Po prostu chcieliśmy zrobić coś, co zainteresowałoby ludzi, a że zajmujemy się zwierzętami egzotycznymi, wybór był prosty - mówi Łukasz Łukasik. - Zaczynałem półtora roku temu od gekonów lamparcich, a Piotr i Witek od pająków. Jest to

dość czasochłonne zajęcie, gdy się hoduje dużo zwierzątek. A czy niebezpieczne? To zależy od zwierzątka, bo na przykład Piotrek ma jednego niebezpiecznego pająka, ale

dobrze sobie z nim radzi, ponieważ zajmuje się tym od 3 lat. Jeśli chodzi o moją hodowlę, jest całkiem spokojnie. Pupile, które posiadam w ogóle nie są agresywne.

Podczas wystawy organizatorzy zbierali datki na zakup pokarmu dla zwierząt. Od odwiedzających wystawę i sponsorów uzbierali aż 510 zł. Karmę o tej wartości przekazą do schroniska zwierząt w Oświęcimiu.

jack



**Szkoła Narciarska
Blues Carv
ogłasza zapisy na:**

- Naukę oraz doskonalenie jazdy na nartach w formie wyjazdów sobotnich i niedzielnych.

- Atrakcyjny system szkoleń w pakietach 4 i 8 wyjazdowych.

- Stała opieka instruktorska podczas całego wyjazdu.

Obozy narciarskie

PORONIN: 14-21.02.2009 dla uczniów szkół podstawowych i gimnazjum

WIERCHOMLA WIELKA: 21-28.02.2009 dla uczniów gimnazjum i szkoły średniej

Informacje i zapisy:

www.bluescarv.y24.pl

**VILLAMIX nieruchomości
wycena obrót**



tel. kom. 605 246 485
tel./fax 032 21 09 292
pn.-pt. 8.00 - 16.00

www.villamix.pl

Zapraszamy do skorzystania z naszych usług w zakresie:

- wycena nieruchomości - operat szacunkowy do kredytów bankowych (współpraca z różnymi bankami - zobacz www.villamix.pl)
- SZKODY GÓRNICZE - KOSZTORYSY - DORADZTWO
- regulacja stanów prawnych nieruchomości i przygotowanie dokumentów do podpisania aktu notarialnego
- NADZORY BUDOWLANE dla budownictwa indywidualnego
- współpraca z pośrednikiem kredytowym

**Budynek RYMKAS - I piętro, pok. 4 i 5
ul. Turystyczna 49, 32-626 Jawiszowice
e-mail: biuro@villamix.pl**



SKOK Piast

SPÓŁDZIELCZA KASA OSZCZĘDNOŚCIOWO-KREDYTOWA "PIAST"

www.skokpiast.pl • infolinia: 0 801 602 222

- atrakcyjne **pożyczki**
- korzystne **lokaty**
- konta osobiste

JAWISZOWICE,
ul. Paderewskiego 12, tel. 032/ 211 01 79
BRZESZCZE
ul. Kościuszki 1, tel. 032/ 211 08 53

JESTEŚMY BLIŻEJ CIEBIE



HOLIDAY FACTORY Internetowe Biuro Podróży

• Jesteśmy gwarancją
udanego wypoczynku

www.holidayfactory.pl
biuro@holidayfactory.pl
tel/fax: 033 814-02-21

• Oferujemy szeroki zakres
wyjazdów i wycieczek grupowych
oraz indywidualnych w kraju i za granicą.

LEKARZ PEDIATRA ADAM KUCHARSKI

wizyty domowe

tel. 032 737 42 81

kom. 696 017 894

Kancelaria Radcy Prawnego

Józef Juras

Jawiszowice, ul. Przeczna 16

Czynne:
Poniedziałek: godz. 18.00 - 20.00
Środa: godz. 16.00 - 18.00
lub w umówionym terminie
Tel. 603-959-032



FIRMA P.H.U. CER-LUX Adam Kacorzuk

OFERUJE:

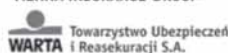
- cięcie płyt meblowych na wymiar
- produkcja mebli:
- łazienkowych
- kuchennych
- zabudowy

Realizacja według pomysłu klienta!

Brzeszcze, ul. Siedliska 24
tel./fax. 032 21 11 649, kom. 601 43 88 90

skand
FINANSE - UBEZPIECZENIA
www.skand.com.pl

32-620 Brzeszcze "BERGERÓWKA"
ul. Ofiar Oświęcimia 44
tel./fax: 032-211 00 60
604 566 188, 506 099 732, 503 432 979
e-mail: biuro@skand.com.pl



najtańsze ubezpieczenia

długoterminowe oszczędzanie na:

- emerytury
- renty
- zabezpieczenie dzieci



Skandia

AEGON

największy wybór funduszy inwestycyjnych

kredyt hipoteczny który daje Ci więcej ?

udzielamy kredytu na 100% wartości nieruchomości do 35 lat

U nas **bezpłatnie*** pomożemy Ci przenieść stary kredyt do innego banku.

0 zł prowizji za:

- za przewalutowanie (dowolna ilość razy),
- za wcześniejszą spłatę kredytu,
- za rozpatrzenie wniosku,

0 zł dodatkowo za:

- za ubezpieczenie nieruchomości,
- za wycenę nieruchomości.

* bez prowizji bankowej



u nas można tylko zyskać

Kominki Kraj & Styl

Z piaskowca, marmuru, granitu, kafli, płyty i cegły.

•Wkłady: SPARTHERM, SUPRA, SPARKE VARM, CHAZELLES, SCHMID, DOVRE, JOTUL, HAJDUK, DODART & GONAY i wiele innych.

•doradztwo na miejscu, wzory wybrane oraz indywidualne (projekt gratis).

Szybko, solidnie, kom. 0 601 478 935
za rozsądną cenę! (0 32) 210 93 10 po 16.00

Przedstawiciel Commercial Union Marcin Koryciński

Sprawdź, oceń i wybierz najkorzystniejszą ofertę dla siebie!!!

W ofercie Commercial Union znajdziesz m.in.:

- ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym,
- ubezpieczenia posagowe,
- ubezpieczenia zdrowotne, wypadkowe,
- ubezpieczenia grupowe dla osób prowadzących działalność gospodarczą,
- ubezpieczenia inwestycyjne oraz majątkowe,
- ubezpieczenia komunikacyjne w systemie Direct,
- emerytury - II filar.

Nie wychodź z domu, zadzwoń i umów się z przedstawicielem Commercial Union! Kontakt tel.: 508 725 002. Zasole, ul. Łęcka 11.

TELEFONY KOMÓRKOWE

SKUP • SPRZEDAŻ • ZAMIANA

Rek. zał. 2002



Jawiszowice,

os. PADEREWSKIEGO 18

I PIĘTRO (obok solarium)

TEL. 515 890 090, 504 517 027

- telefony nowe bez blokad simlock z gwarancją 12-24 miesiące
- telefony używane z gwarancją 3-24 miesiące
- SIMLOCK NA POCZEKANIU
- wszystkie wiodące telefony
- SERWIS GWARANCYJNY
- SERWIS POGWARANCYJNY
- możliwość wykonywania napraw na miejscu w bardzo krótkim czasie
- BATERIE I ŁADOWARKI DO WSZYSTKICH RODZAJÓW TELEFONÓW
- W SPRZEDAŻY TAKŻE ORYGINALNE AKCESORIA



Zapraszamy również do naszych punktów:

- Kęty, ul. Różana 4, Kęty, ul. Kościuszki 3

Free Finance Doradcy Finansowi

www.freefinance.pl

Produkty kredytowe:

- hipoteczne
- gospodarcze
- gotówkowe



Produkty inwestycyjne: 300 produktów inwestycyjnych 15 firm.

- fundusze inwestycyjne (polskie i zagraniczne)
 - polisy strukturyzowane
 - ubezpieczeniowe fundusze kapitałowe
- Otwarte Fundusze Emerytalne, polisy na życie, programy emerytalne

UMÓW SIĘ Z DORADCĄ!

e-mail: kramarczykecolive@gmail.com

tel. 501 684 721



www.freefinance.pl

KRAMARCZYKECOLIVE

Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej „ZASOLE” zaprasza do korzystania ze swoich usług. Porady lekarskie udzielane są bezpłatnie w ramach kontraktu z Narodowym Funduszem Zdrowia.

- **Poradnia Ogólna dla Dorosłych:**
 - lek. Marta Wojdyło - specjalista chorób płuc
 - lek. med. Dariusz Klimek - specjalista chorób wewnętrznych, specjalista medycyny pracy
 - dr n. med. Urszula Łatka - lekarz chorób wewnętrznych

- **Poradnia dla Dzieci:**
 - lek. med. pediatra Beata Hodur
 - lek. med. pediatra Adam Kucharski
- Poradnia realizuje program obowiązkowych szczepień dzieci.

Lekarze specjaliści pracujący w przychodni:

- dr n. med. Urszula Łatka - specjalista reumatolog.

- lek. med. Tomasz Perek - specjalista neurolog
- dr. n. med. Jadwiga Czernek-Bruzgielewicz - specjalista chorób wewnętrznych, specjalista diabetolog

Już wkrótce w przychodni rozpocznie pracę lekarz okulista.

NZOZ „Zasole” wykonuje:

- pełny zakres badań analitycznych krwi i moczu
- badania EKG
- pełny zakres badań ultrasonograficznych (USG):
 - tarczycy,
 - węzłów chłonnych,
 - ślinianek,
 - gruczołów sutkowych,
 - narządów jamy brzusznej,
 - prostaty przez powłoki brzuszne,
 - stawów kolanowych, łokciowych,
 - ręki i stopy, mięśni.

NZOZ „Zasole” zaprasza wszystkich zainteresowanych do uczestnictwa w programie PROFILAKTYKA CHOROÓB PIERSI. Program obejmuje: badania lekarskie, badania ultrasonograficzne, w razie konieczności badania laboratoryjne.

PRZYJDŹ, SPRAWDŹ! Nie musisz czekać w kolejce do lekarza!

Informacje: tel. 032 210 92 77



Mirosław Enson
ul. Mickiewicza 28
32-620 Brzeszcze
e-mail: ensmal@wp.pl

- malowanie pomieszczeń
- malowanie elewacji i dachów
- malowanie złożone fantazyjne
- tapetowanie ścian i sufitów
- szpachlowanie ścian (gładzie gipsowe)
- bezpyłowe szlifowanie gładzi
- montaż płyt g-k
- montaż paneli podłogowych, ściennych
- montaż listew wykończeniowych
- renowacje stolarki okiennej, drzwiowej, itp.

SERWIS OGUMIENIA

WYMIANA OPONY Z WYWAŻENIEM - 8 ZŁ



•SPRZEDAŻ OPON

NOWYCH I UŻYWANYCH (import z Niemiec)

•PIASKOWANIE I MALOWANIE FELG

CZYNNE

tel. 608 825 816

Pon - Pt: 9.00-17.00

Sob: 8.00 - 14.00

•WYNAJEM LIMUZYN (www.limuzynymargo.pl)

**NA TERENIE STADIONU
LKS PASJONAT DANKOWICE**

HOTEL Babel



• Organizujemy wesela, chrzciny, komunie, imprezy okolicznościowe (do 100 osób)

• Dysponujemy atrakcyjnym, przestronnym lokalem o niebanalnej architekturze (rotunda), z parkietem oraz z wydzielonym miejscem dla orkiestry. Możliwość wynajęcia sali.

• Świadczymy usługi cateringowe

e-mail: recepja@hotel-babel.pl
tel./fax: 032 21 11 166
lub 605 091 467

Nasz adres: Hotel "Babel"
ul. Ofiar Oświęcimia 52,
32-620 Brzeszcze



to nie jest reklama cygar ...

**STUDIO
ABRYS**
PROJEKTOWO-REKLAMOWE

REKLAMA

SZYLDY • KASETONY ŚWIETLNE • BANERY
BILBOARDY • STOJAKI • ROLLBANERY
LITERY PRZESTRZENNE • GRAFIKA NA POJAZDACH

DRUKARNIA

ULOTKI • WIZYTÓWKI • KALENDARZE
KOSZULKI T-SHIRT • EKO-TORBY • BALONIKI
DŁUGOPISY • ODZNAKI • FOTOKUBKI

PONADTO:

STALOWE KONSTRUKCJE REKLAMOWE • PRACE WYSOKOŚCIOWE
GOTOWE PROJEKTY BUDYNKÓW MIESZKALNYCH I GARAŻOWYCH
INWENTARYZACJE BUDOWLANE • NADZÓR I KIEROWNICTWO

tel./fax: 032 / 21 21 708

Brzeszcze ul. Tysiąclecia 5

Zapraszamy od poniedziałku do piątku - godz. 9.35 do 16.35

www.abrys.x-treme.pl

*Zdrowych i spokojnych
Świąt Bożego Narodzenia
oraz szczęśliwego Nowego Roku.*

**KREDYTY
CHWILÓWKI**

BRZESZCZE
ul. Ofiar Oświęcimia 48
(obok kopalni)
tel. (032) 737-27-07
kom. 698 686 308

CENNE UPOMINKI DLA KAŻDEGO KLIENTA !

WALDI tel: 737 07 85 (wieczorem)
kom. 0 606 98 50 73

- **sprzedaż drewna kominkowego** (dowóz gratis)
- **brukarstwo - kompleksowo**
- **podłączanie do kanalizacji**
- **przywóz węgla na talony**

PPUH "Waldi"
Jawiszowice, ul. Piaski 29

KANCELARIA PRAWNA § LEX PUBLICA §

mgr Marcin Kubica

- PROFESJONALNA POMOC PRAWNA
- PISANIE PISM SĄDOWYCH,
ADMINISTRACYJNYCH
- REPREZENTACJA SĄDOWA

JAWISZOWICE
UL. MIODOWA 6

WOLA
UL. PRZEMYSŁOWA 6

CZECHOWICE-DZIEDZICE
UL. SZKOLNA 50

SPOTKANIE PO WCZEŚNIEJSZYM
KONTAKCIE TELEFONICZNYM

tel.: 886 886 338

Firma Usługowa „BŁYSTER”

OFERUJE:

- drobne usługi krawieckie
- pranie dywanów i wykładzin
oraz tapicerki meblowej
- sprząatanie
- mycie okien

Brzeszcze, ul. Siedliska 30
tel./fax. 032 21 11 649, kom. 695 911 716

ZAKŁAD TELEWIZYJNY

inż. Piotr Pajkert

wykonuje na terenie od Brzeszcz do Czechowic
naprawy domowe wszystkich typów:

**tel. 215-39-14,
kom. 0-603-877-520**

- telewizorów
 - tunerów satelitarnych
 - monitorów komputerowych oraz przestrojeń fonii
- * dojazd 10,00 zł.

Zakład mieści się w Czechowicach-Dziedzicach przy
ul. Klasztornej 24/22

www.tvnaprawy.prv.pl

Mistrzostwa w Kata

8 listopada w Ośrodku Kultury w Brzeszczach odbyły się II Otwarte Mistrzostwa Klubu Oyama Karate Brzeszcze w Kata.

- Kata to forma bezkontaktowego pokazu schematów łączonych technik ręcznych i nożnych - wyjaśnia Rafał Czopek, prezes Klubu Oyama Karate Brzeszcze.

Wojciech Merta (II m.), Jakub Mirek (II m.), Kamil Pasternak (III m.), Hubert Płonka (III m.), Przemysław Cienkosz (III m.), Rafał Zużalek (III m.), Małgorzata Szczerbowska (III m.), Zuzanna Zejma (III m.), Artur Grzywa (III m.), Piotr Orlicki (III m.), Kacper Cienkosz (III m.).

Najwięcej medali wśród zawodników z Brzeszcz zdobyli



W zawodach startowało 80 zawodników, z czterech ośrodków Oyama Karate: z Brzeszcz, Oświęcimia, Wadowic oraz Choczn. Młodzi zawodnicy rywalizowali w dziewięciu kategoriach. Brzeszczanie karatecy, podopieczni instruktorów Marka Wawrzyńskiego, Zbigniewa Malca i Rafała Czopka, zdobyli 17 nagradzanych miejsc. Oto medaliści: Dagmara Szpyra (I m.), Wanda Grygierczyk (I m.), Magdalena Maroszek (I m.), Konrad Wróbel (I m.), Piotr Rączka (II m.), Marzena Szałańska (II m.),

uczniowie instruktora Marka Wawrzyńskiego.

Zawody były adresowane do młodych, początkujących adeptów sztuki karate, ale w kategorii zaawansowanych - „Sempai” rywalizowali doświadczeni zawodnicy, m.in. aktualna mistrzyni Polski Magdalena Kraszewska z Oświęcimia, która pewnie zwyciężyła zdobywając złoty medal.

Organizatorami mistrzostw byli Ośrodek Kultury w Brzeszczach oraz Klub Oyama Karate Brzeszcze.

jack

29 listopada w Ośrodku Kultury odbył się tradycyjny Barbórkowy Turniej w Brydżu Sportowym. O puchar Dyrektora Ośrodka Kultury w Brzeszczach rywalizowało 17 par. Najlepszymi brydżystami okazała się para: Święczkowski - Góra. Drugie miejsce zajęła para: Szczerbowski - Ujma, a trzecie: para Wróbel - Wrona. Najlepsza para z Brzeszcz Wojciech Święt i Andrzej Papierz zajęła piąte miejsce.

Patronem turnieju i sponsorem nagród był Związek Zawodowy „Kadra” przy KWK „Brzeszcze”.



EP

Turniej tenisa

Przez dwa dni 21 i 22 listopada w świetlicy na os. Szymanowskiego trwały rozgrywki dziesiątego już Otwartego Turnieju Tenisa Stołowego - Brzeszcze 2008.

Organizatorami turnieju byli Samorządy Osiedlowe nr 3, nr 4 i nr 7, Ośrodek Kultury i świetlica na os. Szymanowskiego.

- Rozgrywki, jak zawsze stały na wysokim sportowym poziomie - mówi przewodniczący SO nr 4 Sławomir Drobny. - Poza tym okoliczności sprawiły, że turniej pierwszy raz w historii miał wydźwięk międzynarodowy, bo jednym z zawodników był Francuz, mieszkaniec Paryża 23-letni Terry Tchicaya, który w Brzeszczach w tym czasie przebywał u rodziny.

Początkowo turniej rozgrywano systemem pucharowym, natomiast finaliści - czterech zawodników w każdej grupie - grali systemem każdy z każdym. W pierwszym dniu zawodów w kategorii mężczyzn do 12 lat najlepszym zawodnikiem z kompletem zwycięstw okazał się Jonasz Małkiewicz, drugie miejsce zajął Marcin Smętek, a trzecie Tobiasz Małkiewicz. W przedziale wiekowym 12-16 lat z kompletem zwycięstw triumfował Dominik Foltyn, tuż za

nim uplasowali się Adrian Błasiak i Dawid Maciejczyk. Medalem dodatkowo odznaczono stałego bywalca świetlicy Marka Błachańca. Wśród kobiet najlepiej wypadła Joanna Polak, drugą lokatę zajęła Iwona Plaza, a trzecią Katarzyna Roszak.

Drugi dzień turnieju w kategorii mężczyzn 17-45 lat był szczęśliwym dla Andrzeja Broszkiewicza (komplet zwycięstw). Drugie miejsce przypadło Mirosławowi Krzanowskiemu, trzecie Patrykowi Jasińskiemu. Gość z Francji Terry Tchicaya, który startował w tej kategorii przegrał niestety



dwa razy z brzeszczanami i nie dotarł do finału. Zwycięstwo w grupie powyżej 45 lat zdobył Andrzej Jakubowski (komplet zwycięstw), drugie miejsce zajął Zygmunt Forycki, trzecie Czesław Żak.

Na zawodników, jak zawsze, czekały nagrody. Trzech pierwszych w każdej kategorii otrzymało medale, dyplomy i upominki, pozostali zaś dyplomy i upominki ufundowane przez SO nr 3, nr 4 i nr 7. Zawody sędziowali Leszek Dybał i Zygmunt Forycki.

EP

Zaproszenie

Samorządy Osiedlowe nr 3, nr 4, nr 7, świetlica na os. Szymanowskiego i Ośrodek Kultury zapraszają na **Otwarty Turniej Szachowy Mieszkańców Gminy Brzeszcze**

Termin: 12 grudnia 2008 r.; godz. 15.30

Miejsce: świetlica na os. Szymanowskiego

Kategorie wiekowe:

- do 16 lat

- powyżej 16 lat

Zapisy: świetlica na os. Szymanowskiego, od poniedziałku do piątku w godz. 16.00-20.00 lub dniu rozgrywek o godz. 15.30.

Wpisowe: gratis!

Wiek uczestników bez ograniczeń. Przewidziane pamiątkowe medale, dyplomy oraz nagroda-upominek dla każdego uczestnika.

Zaproszenie

Samorządy Osiedlowe nr 3, nr 4, nr 7 oraz świetlica na os. Szymanowskiego zapraszają mieszkańców gminy Brzeszcze na **Turniej Tenisa Stołowego** w grze podwójnej

Termin: 13 grudnia 2008 r.; godz. 15.30

Miejsce: świetlica na os. Szymanowskiego

Kategorie wiekowe:

- do 40 lat

- powyżej 40 lat

Zapisy: świetlica na os. Szymanowskiego w godz. 16.00-20.00, a dniu rozgrywek - godz. 15.30.

Wpisowe: gratis!

Dla zwycięzców medale i drobne upominki, dla każdego uczestnika dyplom.

Mocni w LA i wspinaczce

Z wieloma sukcesami, ale i troskami, zamyka rok 2008 Uczniowski Klub Sportowy Brzeszcze. Oto krótkie podsumowanie.

Pierwsza dziedzina działalności UKS Brzeszcze to przygotowanie dzieci i młodzieży do udziału w zawodach organizowanych przez Powiatowy Szkolny Związek Sportowy. Rocznie w ok. 30 zawodach startuje blisko 500 uczniów. Z zawodów szczebla powiatowego reprezentanci UKS Brzeszcze co roku przywożą wór medali. Troszkę mniej zdobywają ich w zawodach szczebla rejonowego i wojewódzkiego.

- O dobre wyniki z roku na rok będzie jednak trudniej - uważa An-



drzej Jakimko, prezes UKS Brzeszcze. - W powiecie oświęcimskim jak grzyby po deszczu powstają nowe sale gimnastyczne, boiska sportowe. Zwiększa się liczbę godzin pozalekcyjnych zajęć sportowych, tworzy się klasy sportowe. Jak jest u nas? Sale są niezłe, ale boisk przy szkołach nie ma w ogóle, a jeśli już są, to w opłakanym stanie technicznym. Zaś jeśli chodzi o sportowe zajęcia pozalekcyjne, to sytuacja jest dramatyczna. Średnio w naszych szkołach przypada 1 godzina na cały tydzień. A jest szkoła, która takich zajęć w ogóle nie ma. Taka gmina Osiek ma więcej sportowych godzin pozalekcyjnych niż wszystkie nasze szkoły wzięte, a do tego jest tam klasa sportowa. Naszym bogactwem ciągle jest jeszcze kadra nauczycielska. Mamy w gminie pasjonatów, którzy pracują po godzinach i poświęcają swój czas na treningi z młodzieżą.

Druga dziedzina działalności UKS-u to organizowanie zawodów i imprez środowiskowych. Najważniejsze z nich to: turniej integracyjny, na który zapraszane są dzieci niepełnosprawne z Niemiec, mistrzostwa gminy w narciarstwie alpejskim, za-

wody pływakie, spartakiady oświatowe, wyjazdy na mecze kadry Polski w piłce nożnej i siatkówce.

Z kolei najbardziej medialna działalność UKS Brzeszcze to sport wyczynowy - sekcja lekkoatletyczna oraz - od tego roku - sekcja wspinaczki sportowej. Największy sukces spośród zawodników UKS Brzeszcze w 2008 r. wywalczyła Natalia Włodarczyk, brązowa medalistka mistrzostw Polski juniorów młodszych w trójskoku oraz czwarta w skoku w dal. Sukcesy odnosili też: Kamil Dybał (V miejsce w mistrzostwach Polski juniorów młodszych w rzucie oszczepem, I miejsce w lekkoatletycznych otwartych mistrzostwach młodzików Krakowa), Diana Konik (III miejsce w wojewódzkich biegach przełajowych i lekkoatletycznych otwartych mistrzostwach Krakowa młodzików, IX miejsce w finale biegu na 600 m podczas Samsung Athletic Cup 2008).

UKS Brzeszcze co roku w styczniu i lutym w hali sportowej w Brzeszczach organizuje mityngi lekkoatletyczne. Do Brzeszcz na każdy mityng przyjeżdża po 200, 300 lekkoatletów z całej Polski.

Sukcesów UKS-owi przysparzają też młodzi sportowcy uprawiający wspinaczkę sportową. O sukcesach Szymona Jakubowskiego oraz siostr Małgosi i Marysi Szymańskich nie raz na tych łamach pisaliśmy. To absolutnie ściska czołówka tej dyscypliny sportu w Polsce.

Wśród uczniów szkół gminy Brzeszcze jest ogromne zainteresowanie siatkówką. W ostatniej edycji Oświęcimskiej Ligi Piłki Siatkowej drużyny Gimnazjum nr 1 oraz Gimnazjum nr 2 zajęły II i III miejsce.

- Tylko brak środków powoduje, że nie tworzymy sekcji piłki siatkowej - mówi Andrzej Jakimko.

W 2008 r. na kolejną czteroletnią kadencję wybrano zarząd UKS Brzeszcze. Prezesem ponownie wybrano Andrzeja Jakimko, wiceprezesem jest Marcin Sikorski, sekretarzem Hanna Włodarczyk, a członkami Marek Szromba i Alicja Rochowiak-Zajac.

JaBi

Na wiosnę o utrzymanie

W minorowych nastrojach kończyli rundę jesienną V ligi krakowsko-wadowickiej piłkarze i działacze Górnika Brzeszcze.

Górnik zakończył jesień na 15., przedostatnim miejscu w tabeli. W 15 meczach zgromadził 13 punktów, notując 3 zwycięstwa, 4 remisy oraz 8 porażek.

- To była szarpana, pełna zawirowań runda, która przebiegała pod znakiem zmiany trenera i niskiej frekwencji na treningach - podsumowuje Leszek Kozieł, wiceprezes Górnika Brzeszcze.



Ambicji piłkarzom Górnika Brzeszcze nie można odmówić. To jednak za mało, by skutecznie bronić się przed spadkiem.

W połowie rundy jesiennej trenera Jana Laburdę zastąpił Jan Chylaszek. Zmiana na ławce trenerskiej nie przyniosła - bo chyba nie mogła - metamorfozy brzeszczan, którzy pod wodzą Jana Chylaszka zdobyli zaledwie sześć punktów. W dwóch ostatnich meczach Górnik zremisował bezbramkowo ze Spójnią Osiek oraz przegrał 2:3 z Niwą Nowa Wieś. W obu meczach piłkarze z Brzeszcz mogli pokusić się o większy dorobek punktowy, ale podobnie jak przez całą rundę dali o sobie znać braki kadrowe. Przy krótkiej ławce rezerwowych nieobecność takich zawodników jak Mirosław Madeja, Paweł Sporysz, Rafał Przymek czy Mateusz Mazur była nie do zniwelowania.

O tym, którzy piłkarze na wiosnę zagrają w Górniku Brzeszcze oraz czy trenerem dalej będzie Jan Chylaszek decydował będzie już nowy zarząd. Dotychczasowy, z Andrzejem Drobiszem i Leszkiem Kozielem na czele, złożył dymisję.

- Nie udało nam się przekonać władz gminy do naszej wizji prowadzenia klubu. Dlatego odchodzimy - mówi Leszek Kozieł. - Rozmawialiśmy już z członkami klubu, którzy chcą działać i przejąć stery Górnika. To m.in. Tadeusz Szalonek i Ryszard Czudek. Wybory do zarządu odbędą się na początku stycznia nowego roku.

JaBi

Informacja

Zarząd Klubu Sportowego Górnik Brzeszcze informuje, że w dniu 7 stycznia 2009 r. o godz. 17.00 (I termin), 17. 30 (II termin) w kawiarni „Sylwana Plus” odbędzie się Nadzwyczajne Walne Zebranie Sprawozdawczo-Wyborcze członków klubu.

Zaproszenie

Klub Sportowy Górnik Brzeszcze oraz Ośrodek Kultury zapraszają 29 grudnia 2008 r. w godz. 9.00-15.00 na Halowy Turniej Piłkarski Dzieci i Młodzieży w ramach programu „Sport przeciw uzależnieniom”. Turniej odbędzie się w hali sportowej w Brzeszczach. Do udziału zapraszamy dzieci z rocznika 1993 i młodsze. Zapisy do 19 grudnia. Kontakt tel.: 662 091 294 (Rafał Przymek).

KRIONI.PL
FIRMA KOMPUTEROWA
Paweł Bisaga

BĄDŹ SZYBSZY OD ŚW. MIKOŁAJA I JEGO RENIFERÓW



**WIĘCEJ SZCZEGÓŁÓW
NA NASZEJ STRONIE
WWW.KRIONI.PL**

MINI MARKET BUDOWLANY

RYMKAS
www.rymkas.pl

**KOMPLEKSOWE
WYPOSAŻENIE
ŁAZIENEK I WNĘTRZ**

Jawiszowice ul. Turystyczna 49 a tel./fax: 032/ 212 18 40

- CERAMIKA ŁAZIENKOWA
- PŁYTKI * PANELE
- WOD.-KAN., C.O.
- PŁYTY GIPSOWE + KONSTRUKCJE
- KLEJE * ZAPRAWY * FUGI
- ELEKTRONARZĘDZIA

MOŻLIWOŚĆ PŁATNOŚCIĄ
KARTĄ PŁATNICZĄ **www.rymkas.pl**

ZAPRASZAMY Pon-Pt 7.00-18.00 Sobota 8.00-14.00

RAITY NA MIEJSCU !!

ELEKTRONIK
SKLEP ELEKTRONICZNY

W NASZEJ OFERCIE:

CAR AUDIO - głośniki, wzmacniacze
Alarmy i czujniki samochodowe
CB-RADIA
Nawigacje satelitarne
Domofony

KONKURENCYJNE CENY!

zestawy do samodzielnego montażu
wtyczki, złączki
przewody, kable
diody LED
bezpieczniki
kondensatory
stacje lutownicze
głośniki
centralne zamki
alarmy samochodowe
baterie, akumulatory
zasilacze

**32-620 Brzeszcze
ul. Piłsudskiego 11a**
(naprzeciwko Ośrodka Zdrowia
pierwsze piętro)

tel: 032 737 06 13

oraz inny sprzęt elektroniczny!

ELEKTRONIKA DLA CIEBIE I DOMU!

MATERIAŁY BUDOWLANE

WALIGÓRA W

Zakład Usług Transportowo-Rolniczych
Wojciech Waligóra
Skidziń ul. Wypoczynkowa 38

dystybutorem firm:

Wienerberger
POROTHERM KORAMIC

Libet
Królewska Kostka Brukowa

BIEGONICE **WOLFF** dla domu **BRAAS** **POLSKA**

NAJLEPSZE CENY W REGIONIE !

JOPEX WITAJ W DOMU **UNIBET** **ISOVER** **Roben** CERAMIKA BUDOWLANA

TRANSPORT - ROZŁADUNEK - KORZYSTNE RABATY

tel. 032 / 21 11 838
tel.kom.0602-33-87-21